

Jerzy OCHMANN*

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego
i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie

Polski rodowód „wojowniczności” syjonizmu

Streszczenie

O ile nurty syjonistyczne innych krajów wysunęły na plan pierwszy idee polityczne, społeczne i ekonomiczne, o tyle Polska wzbogaciła współczesny syjonizm o kategorię waleczności. Przemiana psychiki żydowskiej dokonała się w syjonizmie rewizjonistycznym w Polsce w trzech fazach: Włodzimierz Żabotyński (w latach 1923–1936) rozpoczął ją i dał jej podstawy, Abraham Stern (w latach 1936–39) zradykalizował ją, a Menachem Begin uczynił ją obowiązującą w państwie Izrael. Żydzi polscy przy pomocy rządu polskiego wzbogacili psychikę żydowską o cnotę waleczności i to dzięki nim współczesny Izrael stanowi największą potęgę militarną na Bliskim Wschodzie.

Celem artykułu jest ukazanie jednego z aspektów syjonizmu – jego wojowniczności, która wyrosła w syjonizmie rewizjonistycznym. Interesującym wątkiem jest stwierdzenie, że cecha ta wykształciła się w Polsce, a głównymi ideologami byli W. Żabotyński, A. Stern i M. Begin. Zamierzenia syjonistów zyskały poparcie ówczesnych (1937–1939) władz rządu polskiego. Wskazano osobistości rządowe, fakty i rodzaje pomocy.

Słowa kluczowe: syjonizm, rewizjonizm, Betar, wojowniczność, fundamentalizm, skrajna prawica.

Syjonizm był „przewrotem kopernikańskim” w judaizmie, w którym zaprzestano utożsamiania judaizmu z religią żydowską, a do głosu doszły zagadnienia społeczno-polityczne. Do zmiany tożsamości żydowskiej z religijnej na narodową przyczynili się Żydzi całego świata. Polscy Żydzi przyczynili się do wzbogacenia tożsamości narodowej o cechę wojowniczności. Przemiana ta dokonała się w łonie syjonizmu rewizjonistycznego w Polsce, a Żydzi polscy, wspomagani przez rząd polski, byli głównymi aktorami przemiany judaizmu spokojnego w wojowniczy. O ile inne kraje i inne nurty syjonizmu wysunęły na plan pierwszy idee polityczne, społeczne i ekonomiczne oraz inne środki zdobycia państwowości, o tyle Polska wzbogaciła ówczesny syjonizm o kategorię waleczno-

* ochman@if.uj.edu.pl

ści. Przemiana ta przebiegała w trzech fazach: Włodzimierz Żabotyński (w latach 1923–1936) rozpoczął ją, dał jej podstawy i przygotował ją. Abraham Stern (w latach 1936–39) zradykalizował ją. Menachem Begin uczynił ją powszechnie obowiązującą w państwie Izrael.

Współcześni Żydzi kojarzą Polskę niemal wyłącznie z antysemityzmem (wyssanym z mlekiem matki) i z Auschwitz¹, a nie wspominają o tym, że to Żydzi polscy przy pomocy polskiego rządu przyczynili się do stworzenia w ciągu kilkunastu lat silnej wojskowości (którą niektórzy obserwatorzy wojskowi uważają za najsilniejszą armię na Bliskim Wschodzie) i jednej z najlepiej wyposażonych potęg militarnych świata, dzięki której skutecznie bronią państwa, które jest „wyspą na oceanie wrogów”. Zapominają również o tym, że to właśnie w Polsce syjonizm wy dobył nowe cechy osobowe Żydów, że wykrzesał z „duży żydowskiej” nieznana dotąd wartość – wojowniczość². Wypada to podkreślić i ukazać – nie bez emfazy i dumy. Tak jak udział polskich Żydów w budowie państwa Izrael jest niewątpliwy, tak niewątpliwy jest również przyczynek do wykształcenia postawy wojowniczości. Celem tego artykułu jest ukazanie owego wątku i kontekstu polskiego.

Na wykształcenie się owej kategorii w Polsce wpłynęły przesłanki polityczne, społeczne, religijne i mistyczne.

Przesłanki polityczne: Do liberalnej Polski ścigały w XVIII i XIX wieku masy Żydów prześladowanych w Europie, była ona „ojczyzną tułaczy”. Z początkiem XX wieku Żydzi polscy dostrzegli, że byli skłócenii ze sobą i z tutejszą ludnością (Polakami i Ukraińcami). Uznawano ich tu za mniejszość narodową, ale i za problem, szczególnie z dwóch powodów: po pierwsze dlatego, że mniejszość ta nie miała własnego obszaru (mieli ją Ukraińcy i Niemcy) i nie miała gdzie emigrować, gdziekolwiek by się udała, zawsze pozostawałaby mniejszością. Zaczęto zastanać się nad optymalnym terenem emigracji. Gdy pojawił się syjonizm, zabłysła nadzieja, że będzie nim Palestyna. Po drugie, mniejszość ży-

¹ Niesłuszne jest jednostronnie negatywne spojrzenie na Polskę i Polaków z pozycji antysemityzmu czy zaniebań z okresu drugiej wojny światowej. Por. N.G.Finkelstein, *Wielka Hucpa. O pozorowaniu antysemityzmu i fałszowaniu historii*, Warszawa 2006; J. Ochman, *Żyd – człowiekiem paradoksu. Filozofia paradoksu Nahuma Goldmana*, „Studia Europaea Gnesnensia”, seria: Monografie, t. 8: *Żydowski obraz Polski. Polski obraz Żyda*, s. 323–353.

² Por. L. Weinbaum, *A marriage of convenience. The New Zionist Organization and the Polish Government 1936–1939*, New York 1993, s. 295; S. Korboński, *Unknown chapter of the life of Menachem Begin and Irgun Zvai Leumi*, University of Colorado, Fall River 1979, s. 373–379; L. Brenner, *Zionism in the Age of Dictators*, London 1983, zwłaszcza strony 187–219, dotyczące Polski; E. Mendelsohn, *On Modern Jewish Politics*, New York and Oxford 1993; S. Almog, *Nationalism and Antisemitism in Modern Europe 1815–1945*, New York 1990; *Zionism and History: The Rise of a New Jewish Consciousness*, New York 1987; E. Ben-Ari i E. Lomsky-Feder (red.), *The Military and Militarism in Israeli Society*, Albany 2000; J. Golomb, *Nietzsche and Zion*, New York 2004; Y. Shavit, *Fire and Water: Ze'ev Jabotinsky and the Revisionist Movement*, „Studies in Zionism” 4 (October 1981), s. 215–231.

dowska na ogół nie asymilowała się i izolowała w gettach, pozostawała mniejszością widoczną, niezwykle liczną, trwałą i konfliktową, powodującą ustawiczne starcia. Sytuacja permanentnych konfliktów rozbudzała myślenie defensywne, ale również (niekiedy, co normalne) agresywne. Każda akcja (konflikt) wzbudzała reakcję, która osadzała się w podświadomości. Zdarzało się nawet, że jedna czy druga strona przekraczała ramy sporów sąsiedzkich i uciekała się do siły. W Europie Zachodniej (nawet w Austrii) tarć tych nie było, stąd nikomu nie przychodziła na myśl przydatność używania siły jako środka gwarantującego spokój sąsiedztwa większości z mniejszością. Wypracowywano co najwyżej sposoby kompromisu, próbowano ich nawet z Hitlerem, Mussolinim, Stalinem³.

Przesłanki społeczne: W Polsce w okresie międzywojennym istniał problem emigracji. Była ona krajem przeludnionym, emigrowały zeń miliony Polaków już przed pierwszą wojną światową, także i po niej. Myśl o emigracji była powszechna, opanowała również polskich Żydów, którzy przed pojawieniem się syjonistycznej perspektywy Palestyny marzyli na ogół o emigracji do Stanów Zjednoczonych. Powstrzymywały ich jednak informacje o tym, że Żydzi amerykańscy przyjmują ich niechętnie i odnoszą się do nich z pogardą. Emigrację do Niemiec wstrzymywały (szczególnie po roku 1933) silne nastroje antyżydowskie. W perspektywie syjonizmu Polska, będąc największym centrum Żydów na świecie, była najważniejszym obszarem emigracji żydowskiej do Palestyny. Niestety, Żydzi polscy zdawali sobie sprawę z zagrożeń, jakie czekają ich w Palestynie, w odczuciu nowych wrogów, z którymi nie będą mieli porozumienia językowego ani kulturowego. Byli świadomi, że Arabowie będą wrogami – pełnymi niespodzianek – i że nie będą mieli skrupułów w używaniu siły. Emigrację żydowską z Polski wstrzymywała obawa „Oby nie było gorzej”. Nasuwała się myśl o organizowaniu przed emigracją okresu szkolenia, a nawet ćwiczeń wojskowych dla przyszłych emigrantów, by przygotować ich do obrony i zapewnić im bezpieczeństwo.

Przesłanki religijne: Religia była w Polsce, tak jak na całym świecie, synonimem judaizmu, ale Żydzi mieszkający w różnych obszarach świata mieli do

³ Paktowali z Niemcami: Włodzimierz Żabotyński, Abba Achimeir, Chaim Nachman Bialik, Norman Bentwich, Dawid Ben Gurion, Arthur Ruppin. Betarowcy nosili brązowe koszulki, na wzór niemieckich szturmówek SA. W r. 1941–1943 Grupa Sterna wręcza Niemcom „Memorandum” (sygnowane przez Izaka Szamira), w którym mowa o tym, że powstające państwo Izrael będzie popierało Niemców. W okresie 1944–1945 paktowali z Niemcami trzej Węgrzy: Georg Karecki, Rudolf Kastner i Josef Brand. Paktowali z władzami Włoch początkowo Abraham Stern i Włodzimierz Żabotyński. W r. 1934 otrzymano zgodę na szkolenie wojskowe 134 osób. Kolejne szkolenie odbyło się w Civitavecchia i objęło aż 100 000 Żydów. Z Włochami paktowali ponadto Abba Achimeir, Chaim Weizman (w latach 1923, 1925, 1926), a Nahum Goldman w 1927 r. miał spotkanie z Mussolinim. Paktowali z Anglikami i od r. 1918 Palestyna była pod panowaniem brytyjskim aż do 1948 r. Paktowali również z władzami Polski, Ukrainy (Żabotyński paktował z Szymonem Petliurą w r. 1921), Rosji (z Józefem Stalinem w r. 1942), Turcji, Francji i Japonii.

niej podejście odmienne. W Polsce (Rosji, Ukrainie, Białorusi, Litwie i Łotwie) skupiska żydowskie koncentrowały się na życiu we własnej społeczności (co uwypuklili chasydzi), dla nich religia była więzią społeczną i elementem różniącym ich od nie-Żydów. Takie zacieśnienie funkcji religii dokonało się dlatego, że byli tu, w przeważającej liczbie analfabeci (ignoranci, nędzarze i ludzie niskich lotów, mający w pogardzie pismo), którzy żyli w gettach, nie utrzymywali kontaktów z mieszkańcami, myśleli przede wszystkim o możliwie bezpiecznym przeżyciu w otoczeniu „obcych”. Psychologia społeczna Żydów polskich odczuwała zagrożenie swej tożsamości i wyeksponowała bezpieczeństwo swej społeczności jako sprawę pierwszorzędą. Tu nie myślano o reformie religii ani o jej racjonalizacji czy o wzniosłych teoriach. To byłby skutek wpływu Zachodu.

Przesłanki mistyczne⁴: Tutejsza mistyka zainspirowała odmienną od Zachodu tematykę mistycyzmu żydowskiego, gdyż miała swe zaplecze w tutejszej psychologii indywidualnej i społecznej. Niektórzy mistycy żydowscy inspirowali się mistyką i mesjanizmem polskim, inni kierowali się mistyką rosyjską, ukraińską, białoruską, litewską... Podjęli tutejszą tematykę mistyki zła, siły, wroga, walki, wojny, zwycięstwa, sukcesu i eschatologiczną. Mistyka ta „drzemała” w psychice i mentalności każdego z nich, a ujawniała się wtedy, gdy pojawił się syjonizm, jego idee i nowa mentalność. Początkowo opanowywała tylko umysły, ale aktywizowała się pod wpływem informacji o wrogach, walkach, przemocy i atakach Palestyńczyków. Dojrzewała, gdy pojawili się wielcy przywódcy zagrzewający do boju. Nie była silną stroną emigrantów, stąd nie od razu i nie wszyscy emigranci dochodzili do skrajności. Poglądy radykalne wypracowali o wiele później, gdy zdobyli wysokie stanowiska, a na ogół ich dzieci lub wnukowie (np. Kook, Weizman). Imigranci z innych krajów zarażali się mistyką emigrantów polskich, choć dochodzili do radykalizmu pod wpływem inspiracji innej ideologii, np. nietzscheanizmu i faszyzmu.

Często pojawiały się zdania, że państwo Izrael zostało zbudowane rękoma Żydów polskich i rosyjskich. Nie jest to prawda zupełna, gdyż emigracja Żydów z Rosji do Palestyny wyraźnie zmalała po wybuchu rewolucji komunistycznej, a bez udziału Żydów z Polski z pewnością zbudowano by państwo Izrael, ale jego losy (być może) potoczyłyby się inaczej. Gdyby zbudowali je imigranci z Europy Zachodniej, ograniczaliby się jedynie do defensywy, broniliby się prawem, paktami międzynarodowymi, ale nie militarnie. Główni „zwolennicy siły” w syjonizmie byli pochodzenia polskiego, pochodzili z obozu rewizjonizmu. Tu powstał pomysł stworzenia organizacji bojowych, najpierw w organizacjach rewizjonistycznych, później również w socjalistycznych, religijnych, mistycznych oraz w skrajnej prawicy.

⁴ Y. Shavit, *Politics and Messianism: The Zionist Revisionist Movement and Polish Political Culture*, „Studies in Zionism”, VI, 2 (1985).

1. Rewizjonizm

Nurt syjonizmu rewizjonistycznego (Syjonizm Aktywny, Związek Syjonistów-Aktywistów) został założony w Paryżu w r. 1925⁵ przez Włodzimierza Żabotyńskiego. W przemówieniu inauguracyjnym Żabotyński określił, że celem rewizjonizmu są: (1) stworzenie państwa z większością żydowską po obu stronach Jordanu; (2) imigracja masowa i szybka. Palestyna ma stać się domem stabilizującym życie zwykłych ludzi i zapewniać pracę imigrantom w rolnictwie i przemyśle; (3) aneksja całej Palestyny i stworzenie „Wielkiego Izraela”; (4) stworzenie armii w Palestynie dla obrony imigrantów żydowskich przed terrorem Arabów. Zgadzano się na pozostawanie Arabów w Palestynie, ale tylko jako mniejszości. Rewizjonizm odróżniał się od innych nurtów syjonizmu tym, że zwracał uwagę na potrzebę siły. Rozumiał ją jako element obrony osiedli imigracyjnych, jako środek realizacji utopii syjonistycznej oraz jako element doprowadzenia do powstania i utrzymania bezpieczeństwa tworzącego się państwa Izrael.

Siedzibą syjonizmu rewizjonistycznego były Paryż i Londyn, ale rewizjonizm bardzo szybko zaczął rozwijać się w Polsce. Już w r. 1925 powstały ośrodki rewizjonizmu w Warszawie i w Wilnie. W grudniu 1926 odbyła się pierwsza Centralna Konferencja Rewizjonistów Polskich. W r. 1927, po przyjeździe Żabotyńskiego, Polska Partia Rewizjonistów wzmocniła się, stała się największa i najważniejsza, w 1930 liczyła w Polsce 340 członków. Największa aktywność rewizjonizmu w Polsce przypadła na r. 1934.

Rewizjonizm ujmował zwolenników dzięki głoszonej przez siebie etyce⁶, choć była ona specyficzna: jako etyka polityczna była kontynuacją idei politycz-

⁵ W r. 1935 powstała Nowa Organizacja Syjonistyczna (*New Zionist Organization*). W r. 1936 powstała Światowa Komenda Brit Trumpeldor. Por. Z. Borzymowska, R. Żebrowski, *Polski Słownik Judaistyczny. Dzieje, kultura, religia, ludzie*, t. 1–2, Warszawa 2003, tu: t. 2, s. 418–420, hasło: rewizjoniści; J. Ochmann, *Syjonizm. U źródeł państwowości Izraela*, „Nomos” 24/25 (1998/1999), s. 97–111.

⁶ Była to etyka powyżej tego, co lojalne, oficjalne i normalne. Była trudna do zrozumienia dla normalności uwikłanej w konkrety, ograniczenia, konwencje, pakt, zobowiązania i przysięgi dowódców oficjalnych. Wówczas gdy „legalnymi dekretemi” w Rosji powodowano pogromy Żydów, rewizjoniści tworzyli „nielegalne” grupy samoobrony Żydów. Gdy „oficjalne” władze tureckie (do 1918 r.) utrudniały imigrację Żydów do Palestyny, rewizjoniści tworzyli imigrację nielegalną. Gdy oficjalne władze Mandatu Brytyjskiego (1918–48) nie dotrzymywały umów, a niektórzy jego urzędnicy sprzyjali Arabom i wydawali zarządzenia antyżydowskie, rewizjoniści organizowali zamachy na owych urzędników. Powstawały sytuacje konfliktowe między oficjalnymi osobistościami żydowskimi (popierającymi Mandat Brytyjski) a nieoficjalnymi grupami rewizjonistycznymi, które stykały się z konkretną krzywdą Żydów. Etyka rewizjonistów wymagała takich działań, które etyka normalna uznawała za sprzeczne z lojalnością. Tu sumienie narodowe reagowało błyskawicznie na krzywdę. J. Ochmann, *Żydzi – naród etycznie wybrany*, „Forum Myśli Wolnej” 2001, nr 2–3, s. 25–28; idem, *Koncepcja Żyda jako „istoty etycznej”*, „Res Humana” 2002, nr 4/59, s. 16–19; idem, *Etyka prawna*

nych Herzla, ale z dodatkiem etyki wojskowej. Etyka wojskowa powodowała, że rewizjoniści starali się o broń dla osadników, że organizowali szkolenia, ucząc posługiwania się bronią i że angażowali instruktorów spośród osób mających za sobą karierę wojskową. Jako etyka gospodarcza kładła wielki akcent na własny program ekonomiczny i skrupulatnie kontrolowała jego wykonywanie. W r. 1920 Żabotyński utworzył Fundusz Palestyński (keren hajjesod). W etyce gospodarczej hasła rewizjonizmu pokrywały się z hasłami syjonizmu socjalistycznego⁷. Jako etyka sytuacyjna podkreślała potrzebę ustawicznej czujności i błyskawicznego reagowania na sytuacje doraźne, nastawiona była podejrzliwie do wszystkiego, co pozornie stabilne, akcentowała potrzebę ciągłego przewidywania, prewencji i reagowania. Na tej zasadzie nakazywano również przewidywać ataki wrogów, walczyć „tą samą bronią i tą samą taktyką”, oraz stosować metodę ataków wyprzedzających. Podejrzliwość powodowała, że stosowano bezpośrednią kontrolę nad wszystkim, nad wszystkimi i że węszone wszędzie błędy i niedostatki. Negatywną stroną etyki sytuacyjnej była polityka ciągłej i wielostronnej opozycji między sobą (partia była niejednolita i nie stanowiła monolitu, brak było stabilnych koncepcji, które zmieniały się w zależności od sytuacji), między różnymi ugrupowaniami rewizjonistów i między różnymi nurtami syjonizmu.

Rewizjonizm był wrogiem diaspory, którą traktował jako „wygnanie”, wrogiem asymilacji, emancypacji i wszelkich reform w diasporze. Główne ataki rewizjonistów skierowały się przeciw diasporze, a szczególną frustrację wzbudzali Żydzi z Rosji i USA, opowiadający się otwarcie i stanowczo za pozostaniem w diasporze. Rewizjoniści, odwrotnie, widzieli ojczyznę wyłącznie w Palestynie. Kolejną frustrację sprawiali żydowscy komuniści, którzy zmierzali do stabilizacji w diasporze. Ci, zdaniem Żabotyńskiego, zatrzymywali Żydów w „niewoli i na wygnaniu” zamiast przywrócić ich ojczyźnie.

Rewizjonizm zyskiwał zwolenników w Polsce dzięki hasłom trafiającym do tutejszej psychologii społecznej. Ta zaś koncentrowała się na życiu społeczności (przesłanki religijne) i wysuwała na plan pierwszy bezpieczeństwo społeczności. Dla przyszłych emigrantów było nim bezpieczeństwo na obszarze, do którego mieli się udać, bezpieczeństwo na osiedlach, które były „wyspami w oceanie wrogów”, i dawanie sobie rady w sytuacjach zagrożeń. Silnie wyeksponowana

i ponadprawna w judaizmie, [w:] J. Pawlica (red.), *Etyka a prawo i praworządność*, UJ, Kraków 1998, s. 125–137.

⁷ Pierwsi osadnicy Betaru w Palestynie (1925–1929) wiązali się z partią socjalistyczną. Później Betar stał się rywalem organizacji młodzieżowych socjalistycznych, zarówno w diasporze, jak i w Palestynie. Niekiedy dochodziło do sporów. Socjaliści wytykali betarowcom brązowe koszule, jako wyraźny dowód ich „charakteru faszystowskiego” i nawoływali do wyeliminowania ich z życia publicznego. Betarowcy odpowiadali, że czerwony i brązowy kolor ich mundurów symbolizował ziemię Palestyny, a fakt przyjęcia tych barw w roku 1920 wyprzedził ich przyjęcie przez Niemców.

filozofia bezpieczeństwa różniła ten nurt od innych nurtów syjonizmu, które ją pomijały (polityczny, duchowy, kulturowy, religijny) lub traktowały drugorzędnie (socjalizm), stąd uważane były przez rewizjonistów za mało realistyczne i za „zawieszane w chmurach”.

Betar

Ruchem młodzieżowym rewizjonizmu było Stowarzyszenie Młodzieży Żydowskiej im. Józefa Trumpeldora (Liga Józefa Trumpeldora)⁸, założone w 1923 r. w Rydze przez Włodzimierza Żabotyńskiego. Pierwsze polskie gniazdo Betaru powstało w Warszawie w r. 1928, a w r. 1930 nastąpił już zlot Betaru w Warszawie. W r. 1929 na konferencji w Warszawie Żabotyński stanął na czele ruchu. W 1931 w Gdańsku odbył się I Kongres Międzynarodowy rewizjonizmu, w którym uczestniczyli przedstawiciele 24 krajów, a stolicę ruchu przeniesiono z Rygi do Warszawy. W Polsce Betar rozwijał się błyskawicznie. W 1930 miał w Polsce 12 000 członków (na ogólną liczbę 18 000 betarowców), w 1931 – 22 300, w 1934 – 40 000 (na ogólną liczbę 80 000). W r. 1936 ugrupowanie miało 36 000 członków, z czego 75% mieszkało w Polsce. w 1938 liczba członków Betaru sięgała 90 000. Betar rozwijał się błyskawicznie w Polsce i we Europie Wschodniej dzięki szczytnym metodom edukacyjnym przygotowującym do pracy i dzięki nauczaniu metod samoobrony. Jako przygotowanie do pracy w Palestynie adepci uczyli się zakładać farmy i pracować w rolnictwie. Przyuczanie się do pracy (obowiązek każdego członka) trwało przez dwa lata – w specjalnych brygadach pracy. Metody samoobrony polegały na prowadzeniu lekcji wychowania fizycznego, poszerzanie o znajomość technik samoobrony i przysposobienia wojskowego, jakie mogły być przydatne przyszłym osadnikom. Grupy studentów i młodych pracowników uznawały siebie za część Legionu Żydowskiego, jaki miał powstać w Palestynie. Tam też⁹ grupy Betaru zwane były od r. 1934 „brygadami pracy” lub „grupami mobilizacji” i stopniowo przeradzały się w zdyscyplinowane jednostki osiadłe w miastach i na osiedlach. Łączyły się na szkolenia „tajnej obrony” wspólnie z organizacją Irgun. Pierwsza szkoła instruktorów dla szkół Betaru powstała w Tel Awiwie w 1928 r. W r. 1930 powstała w Tel Awiwie jednostka morska Betaru trenująca na żaglowcach. Centralna Szkoła Morska Betaru odbywała swe ćwiczenia w Civitavecchia (we Włoszech) i funkcjonowała tam od 1934 do 1937 r.¹⁰ Około 50 marynarzy żaglow-

⁸ Betar (Berit Trumpeldor) powstał jako lokalny ruch młodzieżowy założony przez Aharona Propes. W r. 1925 pod wpływem Żabotyńskiego rozszerzył się na Litwę, Łotwę, Polskę i Rumunię.

⁹ Większość grup Betaru lokowała się w Dolnej Galilei, ale po wybuchu ataków arabskich w 1936 r. kilka jednostek powstało również w Starej Jerozolimie i w okolicach Jerozolimy. Osiedla Betaru powstawały również w Ramat Tiomkin blisko Netanvah, Tel Zur blisko Binnammah, oraz w Mish-mar lui-Yarden.

¹⁰ Włosi sprzymierzały się z betarowcami dla własnej ekspansji, by odebrać Anglikom hegemonię na Morzu Śródziemnym. Werbowali „rezerwistów” i pomocników w tym dziele. W r. 1934

ców Betaru ćwiczyło również na Łotwie między r. 1935 a 1939. Ludzie ci odegrali później wielką rolę w zakładaniu floty wojennej Izraela¹¹. Druga wojna światowa przerwała dalszy rozwój Betaru¹².

Patriotyzm Betaru

Żabotyński opracował (w r. 1934) podręcznik dydaktyczny Betaru pt. *Idee Betaru*¹³. Podzielił w nim dydaktykę na trzy części: kurs: darga alef (od 10–15 lat), darga bejt (od 16–19 lat) i darga gimmel (rekruci = tironim, 19–20 lat). Przedstawił go na II światowej konferencji Betaru w Krakowie (1935) i nazwał go ha-neder (*Przysięga*). Betar zyskiwał zwolenników dzięki głoszonej przez siebie etyce.

Tekst *Idee Betaru* utrzymany jest w duchu pacyfistycznym i dotyczy pedagogiki i etyki patriotycznej. Rozpoczyna się od przysięgi: „Poświęcam swoje życie odrodzeniu się państwa żydowskiego. [...] Bejtarczyk musi być człowiekiem o otwartych oczach, wielkim umyśle, o szerokim sercu, człowiekiem, który może się odnosić z pełnym szacunkiem do wszystkich godnych dążeń jego otoczenia, szczególnie że najważniejsze z tych dążeń płyną z naszych żydowskich źródeł, jak np. pacyfizm albo sprawiedliwość społeczna. Oba mają źródło w naszym piśmie świętym i wierzymy, że jeszcze kiedyś właśnie państwo żydowskie wskaże światu prawdziwą drogę do wiecznego pokoju i do sprawiedliwości społecznej. Lecz najpierw musi naród żydowski zbudować swoje państwo, a zadanie to jest tak ciężkie i skomplikowane, że wymaga ono wysiłku całego pokolenia, a może i kilku pokoleń. Dlatego musi dzisiejsza młodzież żydowska poświęcić się temu jednemu zadaniu; wszystkie inne myśli, jak piękne i szlachetne by one nie były, mogą nas absorbować tak długo, jak długo nie przeszkadzają w odbudowie naszego państwa. [...] Członek Betaru powinien promieniować cnotą hadar. Hebrajski wyraz hadar jest nieprzetłumaczalny na języki obce. Za-

użyczyli betarowcom Akademii Morską w Civitavecchia, która (w r. 1934) wykształciła 153 uczniów.

¹¹ W 1935 syn Żabotyńskiego, Eryk, kierował jednostką zmobilizowaną członków Betaru w Palestynie i ustanowił kursy wojskowe morskie i lotnicze dla członków Irgun w Palestynie. Do r. 1939 stopień pilota otrzymało 13 członków Irgunu.

¹² Po Holokauście wielka część europejskiego Betaru uległa zniszczeniu. Kilka tysięcy członków włączyło się w grono partyzantów antyniemieckich, wielu brało udział w powstaniach w gecie w Warszawie, Wilnie i Białymstoku. Centrum Betaru przeniosło się do państwa Izrael. W latach 60. Betar liczył około 8000 członków, z których połowa była w Izraelu, a reszta w 13 pozostałych krajach (Ameryka Łacińska, USA, Afryka Południowa i Australia). Z początkiem XXI wieku było ich około 12 500 w Izraelu, a 8500 w innych częściach świata.

¹³ W. Żabotyński, *Idee Betaru*, Łuck 1935. Kolejne cytaty pochodzą z tej książki. Na temat ideologii, etyki i pedagogiki Betaru por.: W. Żabotyński, *Ideologia Betaru*, Lwów 1934.; J. Szelles, *Praca kulturalno-wychowawcza w Betarze*, Lwów 1934, s. 53; J. Chrust, *Regulamin Betaru*, Lwów 1939; M. Stanisławski, *Zionism and the fin de siecle. Cosmopolitanism and nationalism from Nordau to Jabotinsky*, Berkeley 2001, s. 203–237.

wiera wiele pojęć: zewnętrzne piękno, dumę, maniery, lojalność [...]. Hadar znaczy zachowywanie się syna królewskiego, jest żydowskim odpowiednikiem cech angielskiego arystokraty lub dżentelmena. [...] Hadar mieści się w duszy. To dusza była decydującym składnikiem w kształtowaniu charakteru narodowego. [...] Członek Betaru powinien dbać o swoją osobowość i wyrobić w sobie samoświadomość wyższości. [...] Każda jednostka jest królem równym do swych rówieśników. Osoba, nawet zła, jest królem. [...] Społeczeństwo zostało stworzone dla dobra jednostek [...]. Jednostka zrzeka się swej indywidualności, słucha swych wybranych przywódców, okazuje wierność czemuś, co w jakiś sposób kwalifikuje, a równocześnie osłabia cel indywidualny”. Na tym polega samodeterminacja do narodu żydowskiego i do syjonizmu. Syjonizm może mieć wiele celów, ale najważniejszym ideałem Herzla była: „Żydowska większość po obu stronach Jordanu jako pierwszy krok w kierunku ustanowienia państwa. [...] Każdy z nas ma przodków, którzy chwalili się literaturą, uczyli o Bogu, o historii, narodach, państwach, ideach sprawiedliwości, o ludzkości i przyszłości. Stąd każdy żyd jest księciem. [...] Rasa żydowska [...] ma swoje wartości i cechy specyficzne, ma swoje cechy i talenty [...]. Centralną wizją jest wielkość i wielkie znaczenie ludu od patriarchów (Abrahama). Wielkość dotyczy państwa i duchowości. Wielkość państwa jest wielkością królewską, ma rozciągać się od Nilu do Eufratu, tak jak było za Dawida. [...] Duchowość musi być przeciwna każdej infiltracji wpływu obcego. [...] Celem jest «zbawienie» narodu żydowskiego i jego kraju, spowodowanie zmartwychwstania państwa i języka, wszczęcie świętych skarbów tradycji żydowskiej w życie żydowskie. Cele te osiągniemy, gdy stworzymy większość żydowską w Palestynie, po obu stronach Jordanu odbudowując państwo żydowskie na bazie wolności cywilnej i sprawiedliwości społecznej, w duchu tradycji żydowskiej i powrotu do Syjonu wszystkich tych, którzy potrzebują Syjonu likwidując rozproszenia żydowskie. [...] Wielu z nas uważa, że w przyszłości państwo Izrael będzie laboratorium, w którym zostanie wynalezione i zrealizowane lekarstwo na «zbawienie» społeczeństwa ludzkiego [...], ale zanim znajdziemy to lekarstwo, jesteśmy zobowiązani najpierw i przede wszystkim, zbudować to laboratorium. Członek Betaru powinien wypielegnować w sobie żydowskie cechy narodowe, na które wpłynęło w starożytności terytorium Palestyny, klimat, flora, oraz geniusz moralny. Tożsamość żydowska może być odnowiona jedynie w warunkach niezależności na obszarze własnej ojczyzny. Członek Betaru powinien eksponować ideę państwa i jego ekonomii, a to wymaga wspólnej strategii w sprawach różniących się i wymaga, jak orkiestra, konsolidacji. Tym dyrygentem jest idea państwa żydowskiego. Chcąc spełnić te cele, Żydzi muszą uciec z diaspory, bo jest to miejsce wygnania i prześladowań, muszą doprowadzić do odzyskania i ocucenia terapeutycznego narodu. [...] Każdy członek Betaru musi być przekonany, że syjonizm jest piękny, czysty, wyraźny i moralny, a jeżeli syjonizm jest moralny, to wszystko, co go opóźnia, jest niemoralne, jest zdradą. Od

wszystkich członków Betaru żąda się wyznawania monistycznej koncepcji syjonizmu, stąd każdy powinien poddać się dyscyplinie, dyscyplinie kontrolowanej i bezpośredniej, potrzebnej zwłaszcza do ćwiczeń obronnych. Dyscyplina i militarizm uczą wielu zalet i wartości: koleżeństwa, prostoty spartańskiej, równości między biednym a bogatym, higieny i kultury fizycznej»”.

Polscy wizytatorzy kontrolowali szkoły Betaru, a Ministerstwo wyrażało się o nich pochlebnie. Pochwalano je za to, że były spokojne i że uczono w nich cnoty (hadaru). Nauczyciele i adepci szkół Betaru często nawiązywali do modnego ówczesnie w Polsce hasła „Honor i Ojczyzna”, zauważali kurtuazję Polaków, zwłaszcza ich stosunek do kobiet i oceniali ówczesne polskie hasła patriotyczne jako cnoty hadaru¹⁴. Żabotyński dawał przykład cnót Betaru, odbierany był pozytywnie i wzbudzał zaufanie wśród Żydów i Polaków.

Patriotyzm wojowniczy Betaru

Z informacjami o krwawych atakach Arabów na osiedla żydowskie w Palestynie do środowisk Betaru docierali świadkowie owych wydarzeń i to pod ich wpływem następowała zmiana w ustaleniu tego, co dla przyszłych emigrantów było najważniejsze. Pod wpływem odwiedzających Polskę członków Irgunu i Hagany, betarowcy, jako przyszli imigranci, zdali sobie sprawę z tego, że muszą przygotować się na walkę z Arabami. W ten sposób w r. 1937, dotąd całkowicie pacyfistycznie nastawiony, Betar zmieniał swe oblicze, a przekształcił je ostatecznie dzięki wyrobionemu wcześniej monizmowi i dyscyplinie. Palestyński Irgun stawał się coraz bardziej radykalny wskutek nasilenia walk z Arabami w Palestynie i pod wpływem Abrahama Sterna, który stanął na jego czele i rozbudził, przy pomocy mistyki, emocje drżące w podświadomości. Irgun przemieniał spokojny dotąd Betar (zarówno w Polsce, jak i w Palestynie) w ruch wojowniczy, rozbudził poczucie etyczne i uczynił wojowniczość obowiązkiem etycznym i cnotą narodową. Żabotyński oponował przeciw owej przemianie, doszło do sporu między nim a Sternem; do zgody nie doszło i Żabotyński stał się bezsilny¹⁵.

Wspomnianej przemianie uległo prawie sto tysięcy członków Betaru w Polsce – światowej stolicy Betaru. Owa ogromna liczba stała się zorganizowaną armią wojowników, nastawionych nie tylko na błyskawiczną imigrację wszystkich Żydów do Palestyny, ale również na szkolenia wojskowe i na zdobywanie broni. Myśli i serca polskich betarowców zwrócone były na Palestynę. Nie interesowała ich Polska, z której chcieli emigrować, ani Polacy. Ich stanowisko różniło się od komunistów żydowskich, którzy brali udział w życiu społeczności polskiej, którzy (a co najmniej wielu z nich) dążyli do harmonii międzyludzkiej

¹⁴ Por. L. Weinbaum, op.cit., s. 30, 31, 37.

¹⁵ Doszło nawet do sporów Żabotyńskiego ze Sternem. Żabotyński starał się spór ten rozwiązać na konferencji w Pradze (styczeń 1938) i w Warszawie (wrzesień 1938).

z Polakami. Pomogło im to przetrwać trudny okres okupacji (na aryjskich papierach) oraz po wojnie, na wzór Żydów rosyjskich, adaptować się do nowego ustroju w Polsce.

Organizacje równoległe

Z Betarem współdziałały ściśle trzy inne organizacje palestyńskie, w których większość członków była pochodzenia wschodnioeuropejskiego i którzy miewali wspólne spotkania i ćwiczenia.

Hagana (Obrona, Organizacja Policji Narodowej w kraju Izraela)¹⁶ była organizacją policyjną w Palestynie i miała na celu obronę osiedli żydowskich przed Arabami. Istniała w latach 1920–1948. Powszechnie zarzucano jej, że niedostatecznie broniła Żydów przed atakami Palestyńczyków. Do Hagany należeli Włodzimierz Żabotyński, Eliahu Golomb, Peter Bergson, Ezer Weizman. Jej przedstawicielem w Polsce był Mojżesz Sneh, a emisariuszem do prowadzenia pertraktacji wojskowych – Jehuda Arazi.

Irgun (Narodowy Związek Wojskowy lub Narodowa Organizacja Zbrojna)¹⁷ był córką Hagany, nieoficjalnym wojskiem, organizacją podziemną i bojowo-terrorystyczną, istniał w latach 1931–1948. Sławnymi przywódcami Irgunu byli Abraham Tahoni (1931–1937), Żabotyński (1937–1940) i Begin (1943–1948). Faktycznym, najbardziej oparatywnym przewodniczącym organizacji był Abraham Stern. Nawiększy rozwój Irgunu nastąpił w 1943 r., gdy Begin przyjechał do Palestyny, liczba członków wzrosła wtedy z 500 do kilku tysięcy. Do organizacji należeli: Abraham Tahoni, Żabotyński, Begin, Greenberg, Stern, Katz, Bergson, Fishman, Shamir, Amir, Avner Uri, Ezer Weizman, Shimon Peres, Shamir. W Polsce Irgun miał swoje ekspozytury i obozy szkoleniowe, jego członkowie odbywali ćwiczenia wojskowe, kupowali broń i wysyłali ją do Palestyny. W r. 1948 został wcielony do sił obronnych Izraela (Ecel).

Lechi (Bojownicy o wolność Izraela) była organizacją zbrojną założoną w Palestynie w r. 1940 przez Abrahama Sterna. Za głównego wroga uznawała Anglików, a równocześnie szukała sprzymierzeńców we Włoszech, Niemczech i w ZSSR (w r. 1942). Stern nadał jej mentalność mistyczną, głosząc, że Żydzi są narodem wybranym, mają założyć państwo od Nilu do Eufratu, odrodzić królestwo, zbudować Trzecią Świątynię. Należeli do niej Abraham Stern i Jicchak Szamir, późniejszy premier Izraela.

Oprócz nich podobny profil posiadały ha-cofar, ha-szomer ha-cair, Cherut i cała radykalna prawica. Wszystkie organizacje opierały się na Żabotyńskim,

¹⁶ Hagana została założona przez Włodzimierza Żabotyńskiego i Eliahu Golomba w r. 1920 i miała wiele odgałęzień, od r. 1937 werbowała zwolenników w Polsce. W Polsce i w Czechosłowacji (1948–1949) odbywały się szkolenia policjantów.

¹⁷ Ha-irgun ha-Tzva'i ha-le'umi be-erec israel w r. 1937 przyjęła nazwę Irgun. Założony został przez Abrahama Tahoni (1942–1990). W r. 1946 (w okresie Mandatu Brytyjskiego) zbombardował Hotel King David w Jerozolimie, w 1948 dokonał masakry w Deir Yassin.

ale każda w inny sposób. (a) Ha-cofar powstał w r. 1925. Jego program domagał się początkowo rewizji stanowiska władz syjonistycznych wobec Mandatu Brytyjskiego oraz systemu i tempa aktywności osadnictwa żydowskiego w Palestynie. Krytykował syjonizm polityczny, a pochwalał Chajima Weizmana za podkreślanie roli ekonomii. Akceptował wiele aspektów: polityczny, ekonomiczny, duchowy; stawiał na rozwój przemysłowy, osadnictwo klasy średniej, inicjatywy jednostek i prywatne kapitały. Miał dalekowzroczną wizję Izraela po obu brzegach rzeki Jordan, spodziewał się, że tereny te wrócą do Izraela, gdy Żydzi stanowią większość na tym obszarze. Stąd nalegał na sprowadzenie jak największej ich liczby w jak najszybszym czasie, nawet kosztem standardu społecznego i edukacyjnego. (b) Ha-szomer ha-cair (Młody Strażnik) była organizacją skautowską. Powstała w Palestynie (1909–1920) w celu ochrony osiedli żydowskich. W latach 20. usamodzielniała się od Syjonizmu Ogólnego, a jej członkowie przeszli w 1920 do Hagany. W Polsce jej grupy powstały w r. 1913, a już w r. 1918 stała się organizacją ogólnopolską, z siedzibą w Warszawie. Miała własną strukturę i nazewnictwo: batalion (gdud), hufiec (ken = gniazdo), okrąg (wojewódzki), były Lwiątko (najmłodszy), Harcerze i Adepki. W 1931 r. posiadała w Polsce 22 000 członków w 262 gniazdach. (c) Cherut (Wolność) to organizacja powstała w czerwcu 1948 r., przystąpili do niej członkowie partii Irgun. W r. 1949 weszła do Światowej Organizacji Syjonistycznej, w latach 1948–1983 przewodził jej Begin, później Jicchak Szamir. W 1988 jej członkowie przeszli do partii Likud. (d) Radykalna prawica powstała w r. 1923, jako partia opozycyjna wobec Mandatu Brytyjskiego (Weizmana) i socjalizmu. Nazwą radykalnej prawicy objęto początkowo szereg ugrupowań pod wodzą Żabotyńskiego, które łączyła idea „syjonizmu wojującego”. Jedne były partiami oficjalnymi, inne grupami nieoficjalnymi, jedne były liczne, inne małe, niektóre pojawiały się w syjonizmie socjalistycznym, inne w syjonizmie religijnym (gusz emunim i Instytut Trzeciej Świątyni).

2. Pomoc Polski

Polska motywacja wyboru rewizjonizmu

Zjawiska, o których tu mowa, miały swój kontekst polityczny na świecie i w Polsce. Nie sposób ukazać tu rozwoju syjonizmu ani pełnego kontekstu zbliżeń rewizjonistów na tle kontekstu politycznego, socjologicznego, psychologicznego i ekonomicznego w Polsce.

Ówczesne władze Polski miały poprawne rozeznanie w tym, do czego zmierzają różne odłamy judaizmu i różne nurty syjonizmu na świecie i w Polsce. Poparły program rewizjonizmu¹⁸, głównie jego wizję masowej emigracji Żydów

¹⁸ Rząd Polski nie chciał prowadzić rozmów: (a) z komunistami żydowskimi (Bundem), gdyż koncentrowali się oni na polepszeniu bytu Żydów w Polsce, ponadto chcieli Palestyny jedynie

z Polski. Pomogły im w tym, spełniły również ich plany ćwiczeń wojskowych dla przyszłych emigrantów i zapotrzebowania na broń dla zabezpieczenia stabilności na nowym obszarze. Miały ku temu swoje powody.

Odnosnie do emigracji, rząd polski wybrał na „stronę” w pertraktacjach rewizjonizm dlatego, że Żabotyński¹⁹ miał zdecydowany program emigracji Żydów i przedstawił najbardziej odpowiadającą strategii ówczesnego rządu RP propozycję masowej i błyskawicznej ich emigracji z Polski, program przeniesienia centrum Żydów z Polski do Palestyny i wizję obszaru wielkiego Izraela, mogącego pomieścić wielomilionową ludność imigrantów żydowskich całego świata. Żabotyński przedstawił konkretny plan emigracji: najpierw (w r. 1936) plan dziesięcioletni – półtora miliona Żydów, w tym 750 tysięcy z Polski, a w marcu 1939 plan dwuletni – milion Żydów z Polski²⁰. Plany te miały swe uzasadnienie w powszechnie znanych hasłach Żabotyńskiego zmierzających do bezwzględnej i jak najszybszej likwidacji diaspory²¹. Decydując się na popieranie dążeń rewizjonistów, rząd polski podjął plan Żabotyńskiego i dzięki współpracy obu stron półtora miliona Żydów gotowych było do emigracji do Palestyny. Zatwierdzając ten plan, władze polityczne Polski przeniosły (już w r. 1935) kwestię emigracji żydowskiej z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, uznając ją za problem zagraniczny, a nie wewnętrzny²². Polacy udostępniali Żydom transport bezpośredni i pośredni do Palestyny. Na wypadek gdyby pojawiły się przeszkody, pomyślano o zastępczych programach transportu. Pierwszym takim programem była umowa z Rumunią w sprawie wspólnej akcji emigracji i komunikacji. W r. 1936 na zjeździe w Krakowie, a później w ciągu r. 1937, rozwinęto wspólną akcję polsko-rumuńską na temat zielonej granicy transportu ludzi i amunicji (sprzętu) do Palestyny. Drugim było zorgani-

jako „obszaru humanitarnego”; (b) z Żydami asymilującymi się – Polacy nie byli zainteresowani masową polonizacją Żydów, nie chcieli „Polski żydowskiej”, uważali, że Żydzi przeszkadzali im w budowie polskiej Polski; (c) ortodoksją i chasydami, którzy wydawali się społeczeństwu komiczni; (d) z Główną Organizacją Syjonizmu (NZO), która odcinała się od propozycji emigracji masowej jako fantazji. Atmosfera ogóln żydowska była niekorzystna również dlatego, że Żydzi kłócili się między sobą o rolę religii i większość z nich (zwłaszcza ortodoksja) była wrogo nastawiona wobec syjonizmu.

¹⁹ Por. M. Wójcicki, *Podstawy teoretyczne ideologii rewizjonizmu syjonistycznego oraz ich wpływ na kształt myśli państwowej ruchu*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2007, nr 3, s. 302 (s. 294–309).

²⁰ Dziesięcioletni plan emigracji (z r. 1936) był skorelowany z dziesięcioletnim planem rozwoju gospodarczego Palestyny. Również plan dwuletni, zwany „planem Nordaua” (z r. 1939), był korektą poprzedniego; był również skorelowany z planem rozwoju gospodarczego Palestyny i został zatwierdzony przez władze syjonistyczne.

²¹ Znane było pismo W. Żabotyńskiego, *Albo przyjmiecie moją koncepcję, albo wyrzekniecie się syjonizmu*, Radom 1936, s. 4.

²² Autorem projektu był Wiktor Tomir Drymmer. Do zadań Departamentu Emigracji (powstał w r. 1933) należała współpraca z instytucjami i organizacjami emigracyjnymi. Departament miał cztery sekcje: studiów, migracji, osiedlania i kolonialny. Sekcja zwana Referatem Studiów zajmowała się emigracją mniejszości narodowych, a zatem kwestiami emigracji żydowskiej.

zowanie turystyki do krajów odległych (Boliwia, Brazylia, Urugwaj, Kongo Belgijskie), z tranzytem przez Palestynę. Dzięki tym zabiegom wyemigrowało z Polski prawie 6 tysięcy Żydów²³.

Ćwiczenia wojskowe objęły trzy grupy: (a) emigrantów z Polski zrzeszonych głównie w organizacji Betar²⁴; (b) policję palestyńską (Haganę), której członkowie (prawie w całości byli pochodzenia polskiego) przyjeżdżali na okres ćwiczeń do Polski. Umowę z Haganą zawarto w r. 1937; (c) nielegalną palestyńską organizację wojskową Irgun. W lipcu 1936 r. Żabotyński spotkał się z hrabią Edwardem Raczyńskim i doszło do zgody na szkolenie stu kandydatów wytypowanych przez Betar. Obozy szkoleniowe miały polskich instruktorów i były dla uczestników darmowe. Władze polskie postawiły jedynie warunek, by wszyscy oni po zakończeniu kursu opuścili Polskę. Kolejne szkolenie Betaru w Rembertowie i Andrychowie nastąpiło w październiku 1937 dla 50 osób i w styczniu 1938 r. W sierpniu 1938 r. odbyły się ćwiczenia w Zofiówce (na Wołyniu), dokąd instruktorzy przybyli z Palestyny, kolejno Poddębina koło Łodzi. W lutym 1939 r. Betar miał 4–6-tygodniowe kursy dla tysiąca uczestników, prowadzone przez armię polską. W r. 1939 odbyły się ćwiczenia dla 25 komandosów z Ece-lu²⁵. Ćwiczenia w Rembertowie dla Betaru i Irgunu organizował Abraham Stern. Ćwiczenia dla Hagany odbyły się w Andrychowie i Rembertowie (koło Warszawy) dla uczestników przybyłych tu na szkolenie z Palestyny. Prowadzili je oficerowie polscy, miały charakter praktyczny i instruktorski, np. na temat działalności organizacji podziemnej, praktyk dywersyjnych, posługiwania się bronią. Wizytowali je polscy generałowie i pułkownicy, a na zakończenie kursu uczestnicy zdawali egzaminy przed oficerami polskimi. Na zakończenie kursu Stern dziękował po polsku, obecny był również Żabotyński. Kursy te organizowano za zgodą ministra Józefa Becka i marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego.

Odnośnie do zakupu broni w Polsce, pierwsze zakupy i transporty broni z Polski do Palestyny datowały się już od r. 1930. W r. 1936 nastąpiło wzmoczenie pomocy rządu polskiego dla Irgun w zakupie i transporcie broni. Pomoc ta zaaranżowana była przez Sterna, który przeniknął do ministerstw w Warszawie, wybór rodzajów broni i amunicji ustalał Stern z ówczesnym konsulem polskim w Jerozolimie – Witoldem Hulanickim. Dostarczono ją z arsenału przy ul. Ceglanej nr 8 w Warszawie²⁶. Nastąpiły co najmniej trzy transporty: jesienią 1938,

²³ L. Weinbaum, op. cit., s. 188, 199.

²⁴ Ćwiczenia wojskowe polskiego Betaru rozpoczęły się już w r. 1930. Dla członków palestyńskiego Irgunu zorganizowano kursy w Warszawie i Andrychowie, gdzie szkolono instruktorów. Kursy wojskowe dla szeregowców Irgunu odbywały się w Zofijówce (na Wołyniu) i w Poddębiniu (koło Łodzi). W listach Polaków (jakie zachowały się w archiwach polskich) zachodzą pomyłki co do nazw miejscowości, w których odbywały się szkolenia Betaru, Irgun, Hagany.

²⁵ Po wojnie kontynuowano szkolenia. W latach 1947–1948 szkolono ich w Bolkowie na Dolnym Śląsku, wyszkolono 2500 osób, a w październiku r. 1948 – w Czechosłowacji.

²⁶ L. Weinbaum (op. cit., s. 136–140) wymienia dokładnie, jakie rodzaje broni, ile jakiej broni i amunicji. Między innymi 8000 karabinów i 1500 automatów. Ogółem wywieziono 20 000 karabinów z Warszawy.

oraz wiosną i latem 1939 r. Za ile zapłacono, dokładnie nie wiadomo, dokumenty wspominają jednak o „rządowych gratisach”. Polacy słali również broń dla Hagany (policji palestyńskiej), transporty organizował (mieszkający w Warszawie) Jehuda Arazi. Ponadto wysyłano amunicję z kilku innych arenalów warszawskich²⁷. Broń docierała drogą morską do Ramat Gan, a drogą kolejową przez Rumunię i Bułgarię. Tu uruchomiono kursy statków przerzutu broni: Costanza (Rumunia) – Hajfa. W r. 1939 Polacy postawili w Gdyni do dyspozycji rewizjonistów dwa statki: SS Pułaski i SS Kościuszko²⁸.

Życzliwa atmosfera porozumień

Pod wpływem rozpoczętych rokowań, rząd polski zaczął intensywnie popierać strategię rewizjonizmu. Rozpoczął²⁹ od popierania emigracji Żydów, motywując ją tym, że wielu Polaków emigrowało do USA (było tam już 10 milionów emigrantów z Polski), a po zakończeniu pierwszej wojny światowej bardzo wielu chciało wyjechać do USA i Francji (wyjechało pół miliona). Ludność żydowska, która stanowiła 10% całej populacji Polski, przyjmowana była przez Żydów amerykańskich niezbyt chętnie, stąd nie zanosilo się na to, że kolejni Żydzi opuszczą Polskę. Rząd polski podchwycił więc projekt rewizjonistów, którzy byli zdecydowani na skierowywanie ich do Palestyny. Zaczęto realizować go intensywnie i na wielu płaszczyznach. Dnia 6 października 1936 r. delegat Polski do Ligi Narodów poparł starania Żydów o stworzenie własnego państwa na zgrupowaniu Ligi Narodów. W tymże roku (14 września) minister Spraw Zagranicznych Józef Beck poparł również ich dążenia do otrzymania większego obszaru Palestyny. Równocześnie rząd wywierał presję dyplomatyczną na Anglików (Mandat Brytyjski w Palestynie), by odblokowali ograniczenia imigracji do Palestyny.

Ponadto rząd polski: (a) popierał dążenia do stworzenia jednego państwa w Palestynie; (b) poważnie rozważał (w 1937) plan zmiany Mandatu Brytyjskiego w Palestynie na Mandat Polski³⁰; (c) popierał chęć włączenia Transjordanii do państwa żydowskiego, powołując się na traktat z r. 1920 (San Remo)³¹; (d) poparł plan morskiej inwazji na Palestynę jesienią r. 1939 lub wiosną r. 1940³², wysunięty przez Sterna, a pochwalony przez Żabotyńskiego na konferencji w Łodzi. Miała to być inwazja jednodniowa – 40 tysięcy wojska żydowskiego (Irgunu). Anglicy dowiedzieli się i rozpoczęli intensywną kontrolę stat-

²⁷ Hagana zakupiła tu milion sztuk amunicji, kolejno 250 000 sztuk amunicji, lekką broń, mauzery, często oznakowane jako broń francuska i niemiecka.

²⁸ Tylko część oferowanej broni dotarła na miejsce do celu.

²⁹ S. Korbiński, op. cit., s. 373–379.

³⁰ Plan ten zaproponował Władysław Studnicki, poparł go Jakub Perleman, a w kwietniu 1939 r. Żabotyński. Por. L. Weinbaum, op. cit., s. 111.

³¹ Ibidem, s. 116.

³² Ibidem, s. 155–156.

ków i komunikacji (pociągów i aut); (e) poparł plan stworzenia Legionu Żydowskiego w obrębie armii polskiej (25 sierpnia 1939 r.)³³. Plan nie doszedł do skutku z powodu wybuchu wojny; (f) zgodził się na rekrutowanie Żydów (będących w okresie poborowym) i na ich wyjazd do Palestyny; dawano im paszporty i pewną sumę pieniędzy; (g) dał wsparcie pieniężne. Najpierw stworzono pieniężną zachętę do emigracji do Palestyny³⁴, wyznaczono wysoką sumę, którą każdy emigrant mógł legalnie zabrać za granicę. Wysokość tej sumy podniesiono do 100 000 zł. W archiwach polskich przechowały się również dwa pokwitowania odbioru 250 000 zł o różnych datach, podpisane przez Żabotyńskiego, Sterna i Schechtmana. Kolejno, otwarto oddział PKO w Tel Awiwie i uczyniono Bank PKO bankiem depozytu i nieograniczonego transferu pieniędzy dla rewizjonistów³⁵. Rząd wypłacił rewizjonistom 212 000 zł, które Żabotyński pokwitował (dnia 12 maja 1939) i za które podziękował. Na ten dar dla Żabotyńskiego zgodził się osobiście minister Józef Beck, a Żabotyński podziękował mu za to³⁶. Kolejne podziękowanie Żabotyńskiego dotyczy sumy 300 000 zł³⁷. Oprócz tego skarbnik Irgunu zbierał pieniądze od Żydów w Polsce (zebrał ponad 100 000 zł) i ulokował je w PKO. Polska dawała również wsparcie Haganie, choć ta płaciła za broń na ogół sama i nie wymagała aż tak wielkiego wsparcia finansowego, działała przez niższe szczeble Ministerstwa w Warszawie. Rozmowom między rządem a przywódcami rewizjonizmu towarzyszyły wzniosłe słowa o tym, że Polska w całej swej historii wspierała ruchy wolnościowe i głosiła hasło „Za wolność naszą i waszą”. Około r. 1930 głośno stosowała je do Żydów, popierając ich dążenia wolnościowe. Rozmowy prowadzono dyskretnie, nie rozprowadano o przemyśle broni z Polski ani o ćwiczeniach wojskowych, o wsparciu rządu polskiego; oficjalnie nie potępiano stanowiska Anglików, ani proarabskich Niemców i Włochów. Nieoficjalnie Stern był bardzo antybrytyjski, a Żabotyński zmieniał zdanie.

3. Główne osobistości przemiany w wojowniczość

Żydzi, którzy wpłynęli na wojowniczość syjonizmu

Włodzimierz Żabotyński (1880–1940) urodził się w Odessie³⁸, od r. 1898 studiował prawo na uniwersytetach w Bernie i Rzymie. W 1937 napisał *Państwo*

³³ Ibidem, s. 160 i 186.

³⁴ Ibidem, s. 164.

³⁵ Ibidem, s. 172.

³⁶ Ibidem, s. 136.

³⁷ Ibidem, s. 142.

³⁸ Władimir Zew Jewgienewicz Żabotyński napisał: *The jewish war front* (1939, London); *The war and the jew* (1942); *Evidence submitted to the Palestine Royal Commission* (1937); *Blue-white papers. Survey of the revisionist program* (1935); *Die Idee des Betar* (1935, Łuck);

żydowskie i wydał je po polsku. Był prawnikiem, znał języki obce, był dziennikarzem, pisarzem, mówcą, znał literaturę rosyjską, włoską (*risorgimento*) i polską literaturę wyzwolenia narodowego.

Żabotyński głosił poglądy filozoficzno-polityczne przemawiające do wszystkich. Pierwsza jego teza dotyczyła siły i nakazywała użycie jej jako środka (stanowczego i skutecznego) wprowadzania szlachetnych ideałów etycznych. Teza ta była podstawą nowej strategii syjonizmu (nacjonalizmu „wojowniczego”), inspirowała tworzenie organizacji paramilitarnych, alternatywnych wobec ogólnosyjonistycznych. W imię dobra narodowego chciano ukazać siłę i determinację żydowską w Palestynie, decydowano się na wyrzucenie Anglików z Palestyny i na uzyskanie państwowości bez ich pomocy. Już w *Samson, the Nazirite* (1926) Żabotyński głosił, że zaangażowanie militarne jest istotne dla zdobycia państwa, a we wszystkich zaangażowanych w nim ludziach wyzwala energię psychiczną, która prowadzi do heroizmu. O energii psychicznej Żydów pisał w *Ideji Betaru*, kładąc akcent na wdrażanie dyscypliny. Druga teza dotyczyła poglądów politycznych. Autor połączył je z etosem politycznym i oparł na zasadach etyki Fryderyka Nietzschego³⁹, co sprawiło, że zyskał przydomek „żydow-

Państwo żydowskie, 1937; *The iron wall* (1923); *Homo homini lupus* (1913, Felgton); *The story of jewish Legion* (1945, N.Y.), *Autobiografia* (1947, Jerusalem), *From the social philosophy of the Bible* (1961, Tel Aviv). Por. J.B. Schechtman, *Rebel and statesman. The Vladimir Jabotinsky Story. The early years* (1956, New York); M. Stanislawski, *Zionism and the fin de siecle* (1999); A.S. Nakhimovsky, *Russian-Jewish literature and identity* (1991); Sh. Katz., W. Lone, *A Biography of Vladimir Jabotinsky* (t. 1–2, 1996); I. Kleiner, *From nationalism to universalism* (2000); M. Schattner, *Histoire de la droite israelienne de Jabotinsky a Shamir* (1991); M. Sarig (ed.), *Political and sociological Philosophy of Ze'ev Jabotinsky. Selected writings* (London – Portland, 1999); Y. Shavit, *Fire and Water: Ze'ev Jabotinsky and the Revisionist Movement*, op. cit. Dzieło W. Żabotyńskiego, *The Jewish war Front* (1939, London) składa się z 4 części: cz. I pt. *It is a war aim?* (s. 9–47): r. 1: *Introductory*, r. 2: *Not on the mas*, r. 3: *The monster's food*, r. 4: *The antisemitism of man*. Cz. II pt. *The antisemitism of thinks* (s. 49–98): r. 5: *The hunting-ground*, r. 6: *Antisemitism of man and „things”*, r. 7: *The polish ghetto*, r. 8: *Freedom for both*, r. 9: *Russian intermezzo*. Cz. III pt. *The state-exodus* (s. 101–161): r. 10: *The philosophy of equal rights*, r. 11: *Evacuating a ruin*, r. 12: *Evian*, r. 13: *Two state projects outside Palestine*, r. 14: *The Fata Morgana Land*. Cz. IV pt. *The Max Nordau plan for Palestine* (s. 165–255): r. 15: *The white paper policy*, r. 16: *The ineffectual bribe*, r. 17: *The Max Nordau plan, The arab angle – undramatized, Senatus populusque Judaeorum; The Jewish war demands : (a) army, (b) the civil headquarters, (c) the state, (d) the covenant of equality*. Żabotyński był nie tylko jedną z najważniejszych postaci syjonizmu, ale i wszechstronnym geniuszem. Jego wielkość zostaje tu ukazana w sposób ograniczony, na tyle, na ile to konieczne do ilustracji jego kontaktów z Polską. Nie mieszkał w Polsce, a jego działalność w tym kraju była sporadyczna i krótka.

³⁹ Żabotyński znał idee Nietzschego z lektury dzieł socjalisty żydowskiego Eduarda Bernsteina (1850–1932). Do najwybitniejszych żydowskich zwolenników F. Nietzschego zaliczani są: Georg Brandes (1842–1927), Gustav Landauer (1870–1919), Theodor Lessing (1872–1933), Walter Rathenau (1867–1922), a za „żydowskiego Nietzschego” uważany jest Michaił Josef Berdyczewski (1856–1921). Byli to filozofowie i głosili nietzscheanizm jako pogląd teoretyczny i „filozoficzny”, nie wyciągali z niego wniosków praktycznych, ani nie stosowali

ski Hitler”. W r. 1937 napisał dzieło *Państwo żydowskie*, które było poprawką do *Państwa żydowskiego* Herzla (z r. 1896). Głosił w nim, że nacjonalizm musi być aktywny, że Żydzi, chcąc się rozwinąć, muszą wrócić na Syjon. Ojczyznę może być tylko Palestyna po obu stronach Jordanu, i że Żydzi muszą osiągnąć w niej większość narodową. Postulował państwo jednonarodowe, wykluczające Palestyńczyków. Kolejną tezą był drogowskaz nieufności. Żabotyński uważał, że nie należy dowierzać nikomu, należy zachowywać ostrożność wobec wszystkich, roztaczać bezpośrednią kontrolę nad wszystkim i wszystkimi. Uznawał, że wszyscy dotychczasowi sąsiedzi Żydów byli źli: Litwini, Ukraińcy, Rosjanie, Białorusini, Polacy, Austriacy, masoni, elita i ludzie prości. Stąd nie należy współpracować z ludźmi, którzy mają odmienne interesy. Na tym tle wyrósł, jako pierwszy, opór polityczny wobec Turków (do 1919), za to, że zabraniali kolonizacji, a przy rozpoczęciu pierwszej wojny światowej internowali aktywnych Żydów z Palestyny. Nie należy dowierzać Anglikom, którzy głoszą, że Palestyna nie jest przygotowana na przyjęcie masowej imigracji, a *de facto* bronią swoich interesów ekonomiczno-politycznych z Arabami. Rewizjoniści ustawicznie walczyli z Anglikami (do 1948r.), a powstałi w 1925 jako sprzeciw przeciw Mandatowi Brytyjskiemu. Dalej Żabotyński głosił, że nie należy dowierzać nawet nieżydowskim urzędnikom Mandatu Brytyjskiego, którzy w istocie robią wiele zła i są bardzo lekkomyślni. Nie należy przywiązywać się do niczego z dawnej ojczyzny i nie dowierzać żadnej, gdyż wszystkie obce ojczyzny były złe. Nie wolno wierzyć w miłość między narodami, bo każdy naród jest zapatrzony tylko w siebie, swój nacjonalizm, broni własnych interesów. Ruchy wyzwolenicze innych narodów skoncentrowane były tylko na sobie, nie znały idei braterstwa, każdy kraj miał własny nacjonalizm, Między narodami istnieje wyłącznie bandytyzm. Nie należy ufać Palestyńczykom. Można uznać ich prawa do pobytu w Palestynie, ale wymagać od nich zachowywania prawa wzajemności. Jeśli oni są źli, to należy stosować wobec nich ich metody. Nie wolno dowierzać również politykom arabskim. Za nimi przemawia to, że są ludnością tubylczą, przeciw nim – to, że są liczniejsi i to, że grożą buntem. Radykalizm Żabotyńskiego wzrósł w r. 1935, gdy doszło do masakry Palestyńczyków na Żydach i w r. 1936, gdy Palestyńczycy wpłynęli na ustalenie restrykcji imigracyjnej dla Żydów. Stąd, jako odpowiedź na terror arabski, uznał, że należy stworzyć syjonizm militarny.

Żabotyński pełnił rolę *advocatus diaboli* wobec Żydów i organizacji żydowskich, wykazując błędy lub brak strategii dalekowzrocznej, nawet Hagany, Irgunu i liderów syjonizmu. Głosił, że nie należy dowierzać Żydom z diaspory, gdyż ich mentalność kształtuje się w środowisku antysemityzmu. „Antysemityzm ludzi” jest wynikiem nienawiści i zawiści ludzkiej. „Antysemityzm rzeczy” wynika z faktu przebywania na obcej ziemi, bycia w niej mniejszością, oraz z pracy

ich do wojowniczości. Por. Z.Golan, *God, Man and Nietzsche. A starting dialogue between judaism and modern philosophies*, New York 2007; J. Ochman, *Historia filozofii żydowskiej*, t. 3: *Filozofia Oświecenia żydowskiego*, Kraków 2000, s. 377–382.

w obcych układach ekonomicznych. Żydom potrzebne jest własne terytorium, po to, by ich mechanizm psychiczny mógł zacząć funkcjonować normalnie. Nie należy opierać się na Haskali ani na religii, nie należy ufać syjonizmowi amerykańskiemu⁴⁰. Żabotyński miał ciągle zastrzeżenia do: syjonizmu syntetycznego (Weizmana) i kulturowego (Nordaua), duchowego, politycznego⁴¹, a szczególnie do syjonizmu socjalistycznego⁴². Twierdził, że socjalizm jest nieetyczny, gdyż przyszłość państwa żydowskiego zależeć ma nie od pracy rąk, lecz od technologii i że nie należy walczyć o interes klas, lecz narodu. Nie liczył się ze Światową Organizacją Syjonistyczną, a nawet z opinią powszechną. W r. 1948 nastąpiła afera ze statkiem Altalena, gdy okręt przeznaczony do przewozu imigrantów okazał się okrętem przewożącym broń dla rewizjonistów. W r. 1948 ogłoszono ich organizacją terrorystyczną i zdelegalizowano. Pod tym potępieniem podpisali się nawet Hanna Arendt i Albert Einstein.

Żabotyński odegrał istotną rolę w rokowaniach z rządem polskim. Ujął polską elitę rządową tym, że zachowywał się jak człowiek elity i doceniał ówczesną polską modę na kurtuazję. Uchodził w środowiskach elity polskiej za człowieka wzbudzającego zaufanie, wyliczano jego zalety i podkreślano je. Wygłaszał pewne wypowiedzi (miłe dla Polaków), które odróżniały go od reszty Żydów polskich, np. ustawicznie pochwalał polskie dążenia do suwerenności, a w r. 1936 mówił o tym, że rząd Polski nie jest odpowiedzialny za nędzę Żydów w Polsce. Przyrzekał, że Żydzi jego nurtu będą lojalni wobec Polski i obiet-

⁴⁰ Bolał nad tym, że Żydzi woleli emigrować do USA niż do Palestyny, że urządzali demonstracje przeciw niemu, że Żydzi amerykańscy uważali go za faszystę, militarystę, hitlerowca, mussolinistę. Rewizjonizm nie miał w USA zwolenników, a wizyty rewizjonistów były bojkotowane. Mimo to Żabotyński zyskał wielu Żydów, zdobył pieniądze (w r. 1930), założył Betar w USA i zwołał konwencję rewizjonistów w USA. Por. R. Medoff, *Militant zionism in America. The rise and the impact of the Jabotinski movement in the United States 1926–1948*, University of Alabama Press, Tuscaloosa 2002.

⁴¹ Do Weizmana za ugodowość wobec Anglików i za spowolnienie osadnictwa. Por. Stanisławski, op. cit., s. 245. Do syjonizmu kulturowego – por. ibidem, s. 239–244. Do syjonizmu duchowego – za ograniczanie się do „pięknych” teorii, choć bardzo ceniał Achad Haama. Do syjonizmu politycznego – uważał, że Herzl podał wyłącznie ideę państwa, ale nie podał zasad polityki, że głosił teorię posługującą się dyplomacją międzynarodową, zachowującą kontakty i układy z elitą międzynarodową, że syjonizm polityczny stawiał na elitę, która przestrzegała wymogów honoru (dotrzymywania umów i przysięg, programów, deklaracji), czystego życiorysu, posługiwała się frazesami i sloganami. Uważał, że politycy są dyplomatami, a rewizjonści powinni być żołnierzami, że należy położyć akcent na realia, siłę i wojskowość.

⁴² G. Shimoni, *The Zionist Ideology*, Hanover and London 1995, s. 506. Żabotyński opowiadał się za burżuazją oraz za jej duchem przedsiębiorczości i inicjatywą prywatną, stał się przedstawicielem burżuazji Izraela. Z drugiej strony wiele przejął od trzech marksistów: Od Eduarda Bernsteina (1850–1932) – metodę ciągłego poszukiwania, samokontroli, potrzebę uwzględniania wszystkich aspektów życia i interesów wszystkich klas społecznych. Od Herberta Marcusego (1898–1979) – krytykę konformizmu, stanu zastałego i potrzebę ciągłej destrukcji i budowania. Od Gustava Landauera – zasadę, by burzyć i niszczyć. Nowość wymaga zniszczenia czegoś poprzedniego. Im więcej pozostanie dawnego, tym gorzej dla tego, co nowe.

nicy tej dotrzymywał. Pochwalał polską dezaprobatę odnośnie do objęcia władzy przez Hitlera w Niemczech (r. 1933) i zapewniał, że Polaków i Żydów łączy wspólna obawa przed Niemcami. W 1939 r. przewidział upadek Niemiec i przepowiadał sukcesy wojenne Polaków w odparciu najazdu Niemiec. Do porozumienia dochodziło szybko. Rozmowy toczyły się tak dobrze, że wzbudzały podziw. Po obu stronach panował optymizm. Prasa polska chwaliła Żabotyńskiego, który w r. 1936 spotkał się aż trzy razy z ministrem Józefem Beckiem, ponadto spotykał się z premierem. Przedstawiciele rządu zorganizowali przyjęcie dla Żabotyńskiego⁴³. Organizowano wspólne konferencje prasowe, prasa polska chwaliła idee zawarte w polskim przekładzie *Państwa żydowskiego* Żabotyńskiego. Zyskał on zaufanie rządu polskiego również tym, że wyczuwał ówczesną polityczną atmosferę w Polsce. Chwalił Piłsudskiego (uprawiał nawet kult Piłsudskiego), który (odmiennie niż Dmowski) sprzyjał Żydom, podziwiał zarówno marszałka, jego Legiony, jak i kulturę polityczną Polaków. Wielu polityków (np. hrabia Łubieniecki)⁴⁴ przyrównywało Żabotyńskiego do Piłsudskiego. Korzystał z tego, że rozpowszechniano informację, iż Żydzi polscy brali udział w organizacjach bojowych w Polsce i dla Polski⁴⁵. Żabotyński wyczuwał również atmosferę antykomunizmu w Polsce i krytykował go w ogólności (także komunizm żydowski). Niechęć Żabotyńskiego do komunizmu wynikała z faktu, że Żydzi rosyjscy uznali za swe miejsce ZSSR. Ustrój komunistyczny wchłonał ich i przekreślał wizję ojczyzny w Palestynie, stąd nie mógł liczyć na masową emigrację Żydów rosyjskich do Palestyny. Lenin był bardzo życzliwy Żydom i faworyzował ich w strukturach ZSSR⁴⁶. Żabotyński zarzucał mu, że zatrzymywał Żydów w Rosji, że zabierał mu ludzi, których on pragnął wysłać do Palestyny. Nie wchodził w układy z Leninem, lecz zwrócił się do Żydów polskich i do rządu polskiego, który właśnie szukał sposobów pozbycia się Żydów z Polski, bołał również nad tym, że wszyscy młodzi Żydzi w Polsce, z powodu biedy, garnęli się do komunistów. On tymczasem liczył na nich jako klasę średnią z Polski i pragnął, by stali się klasą średnią w Palestynie. Komuniści żydowscy w Polsce określali rewizjonistów faszystami, a rewizjoniści komunistów żydowskich – bolszewikami. W odwecie komuniści żydowscy krytykowali jego dzieło *Państwo żydowskie*.

Rewizjonizm Żabotyńskiego bardzo różnił się od innych ugrupowań żydowskich w Polsce. Nie przedstawiał on kwestii żydowskich w odniesieniu do Polski (np. misja żydowska), nie interesował się problemami polskimi, nie miał wystąpień antypolskich, zaś komuniści (socjaliści żydowscy, Bund), którzy byli w r. 1930 najliczniejszą organizacją żydowską w Polsce, angażowali się w we-

⁴³ L. Weinbaum, op. cit., s. 61.

⁴⁴ Na temat kultu Piłsudskiego wśród rewizjonistów por. M. Wójcicki, op. cit., s. 298–300.

⁴⁵ Związek Żydów Uczestników Walk o Niepodległość liczył około 6750 członków. Por. J. Tomaszewski, A. Żbikowski, *Żydzi w Polsce. Dzieje, kultura*, Warszawa 2001, s. 562–572.

⁴⁶ J. Ochman, *Filozofia Oświecenia żydowskiego*, Kraków 2000, s. 221–223, 266.

wewnętrzne sprawy Polski, przywiązywali wielką wagę do wyborów samorządowych, do walki o równe prawa Żydów i niekiedy źle wyrażali się o Polsce, oskarżali ją o antysemityzm, a rząd o tolerowanie wystąpień antyżydowskich. Żabotyński unikał tych tematów, głosił, że chodzi mu wyłącznie o założenie ojczyzny dla Żydów w Palestynie. Wzywając Żydów polskich do wyjazdu, uzasadniał swój apel głoszoną przez siebie koncepcją antysemityzmu. Stwierdzał, że w Polsce istnieje niechęć do Żydów (antysemityzm ludzi), oraz że istnieje i nie przestanie istnieć antysemityzm socjoekonomiczny, który wzniecać będzie ustawiczną nienawiść i zazdrość („antysemityzm rzeczy”). Wykazywał, że Polacy bali się ekonomii żydowskiej w Polsce. Niekorzystną sytuację wprowadzał brak stałej obecności Żabotyńskiego w Polsce. Nie brał on bezpośredniego ani stałego udziału w rozwoju syjonizmu rewizjonistycznego w Polsce. Mieszkał w Londynie, wędrował po całej Europie, do Polski przyjeżdżał sporadycznie, a w rozmowach z rządem zastępował go mieszkający w Warszawie Józef Schechtman, który (niestety) nie znał języka polskiego i prowadził rozmowy w sposób niedbały. Niekorzystne było również to, że wszyscy Żydzi nierewizjoniści podważali jego dokonania i że krytykowali go również Żydzi ze Stanów Zjednoczonych – za to, że paktował z antysemickim rządem w Polsce. Na to Żabotyński odpowiadał: „W Ameryce jesteśmy zerem”⁴⁷.

Abraham Stern (1907–1942) urodził się w Suwałkach⁴⁸, w 1915 r. został deportowany na Ural, w 1921 wrócił do Suwałk, a w 1923 emigrował do Palestyny. W Jerozolimie ukończył szkołę średnią i studiował (1925–1931) na Uniwersytecie Hebrajskim. W 1939 pojechał do Florencji, by napisać doktorat, ale przed jego ukończeniem wrócił do Palestyny, by działać, pod wodzą Żabotyńskiego, w akcjach podziemnych. W 1929 włączył się w Haganę, a od 1932 należał do Irgunu. W 1937 stał się przywódcą Irgunu i napisał tekst jego hymnu pt. *Nieznaní żołnierze*. W 1940 zorganizował Irgun w Palestynie, ale w tym samym roku wystąpił z niego i stworzył (w Palestynie) organizację Cherut. Sprzeciwiał się udziałowi Żydów w armii brytyjskiej, a gdy na początku drugiej wojny światowej Haganę i Irgun były za Anglikami przeciw Niemcom, stworzył przeciw Anglikom „bandy Sterna”. Szukał sprzymierzeńców wśród Włochów i Niemców. Najpierw zwrócił się do Mussoliniego, następnie spodziewał się wsparcia Hitlera. Za swe wystąpienia antybytrytyjskie został (w 1939 r.) zaarrestowany przez Anglików, po czym zwolniony w 1940 r. Pod jego wpływem Irgun nasilił akcje terrorystyczne, a Anglicy zaarrestowali Sterna i stracili.

⁴⁷ L. Weinbaum, op. cit., s. 99.

⁴⁸ Yair Abraham Stern zajmował się również sprawami finansowymi Irgunu na świecie i w Polsce. Na początek otrzymał 212 000 zł w gotówce i broni. Stern działał głównie w Palestynie (por. G. Wigoder, *Słownik biograficzny Żydów*, Warszawa 1998, s. 510). W literaturze polskiej i w archiwach polskich nazwisko Sterna rzadko jest wymianane, bo był tu jedynie, by coś załatwić, ponadto posługiwał się pseudonimami Ben Mosze I Yair. W.T. Drymmer (*Zagadnienie żydowskie*, s. 76–77, 261) pisze ro rozmowach ze Sternem i podpisach pod rachunkami stwierdzającymi odbiór pieniędzy.

Stern głosił specyficzną filozofię społeczną i polityczną, pokrewną Żabotyńskiemu, ale wzbogacił ją o mistykę, mesjanizmem i profetyzmem. Używał zwrotów mesjańskich, np.: „Żydzi są narodem wybranym”. Ojczyzną jest erc Izrael w granicach wyznaczonych przez Biblię (od Nilu po Eufrat). Księga i miecz zostały im dane z nieba, należy przywrócić królestwo, zbudować Trzecią Świątynię – jako symbol „pełnego zbawienia”. Różnił się od Żabotyńskiego również radykalizmem i taktyką. W kwestii taktyki uważał, że zyskać można najwięcej dzięki małym grupom podziemnym, niezależnym od oficjalnych, nawet od Żabotyńskiego. Jako przywódca był bardziej radykalny i prowadził wiele sporów z Żabotyńskim.

Stern był sporadycznie w Polsce, a gdy się pojawiał, to wyłącznie jako przywódca organizacji palestyńskiej Irgun. Wywodził się z Polski i umiał nawiązywać kontakty z Polakami. Podobało mu się (i podkreślał to), że Polacy „kochali szablę” i miłością do szabli pragnął zarazić Żydów. To on skierował uwagę na Betar w Polsce i, wykorzystując przesłanki mistyczne ukryte w psychice Żydów polskich, przekształcił betarowców w młodych wojowników. To on, posługując się autorytetem Żabotyńskiego, przekształcił polski Betar na modłę palestyńskiego Irgunu. W Warszawie występował jako wysłannik Żabotyńskiego i legitymował się jego listami polecającymi, choć ten nie wiedział o tak szerokiej działalności Sterna. Radykalizm Sterna przerażał Żabotyńskiego; od 1938 r. Stern zaczął unikać Żabotyńskiego. Pertraktował z władzami polskimi i rozmawiał z wieloma osobistościami w Ministerstwie Wojny, Spraw Zagranicznych i Spraw Wewnętrznych na temat sprzedaży broni i jej transportu do Palestyny. Rozmawiał między innymi z Henrykiem Strasmanem, z konsulem Witoldem Hulanickim (w Jerozolimie; ten darzył go pełnym zaufaniem), z Wikto-rem Tomirem Drymmerem (w Warszawie, na temat ćwiczeń w Rembertowie i przesyłki broni z Polski do Palestyny). To Stern doprowadził do skutku ćwiczenia Irgunu w Andrychowie i to on dziękował za ćwiczenia wojskowe. On również wysunął plan agresji morskiej na Palestynę (jesień 1939 lub czerwiec 1940). Pertraktował również o pomoc finansową dla rewizjonistów i kwitował odbiór pieniędzy.

Menachem Begin (Mieczysław Biegun, 1913–1992) urodził się w Brześciu nad Bugiem⁴⁹, ukończył polskie gimnazjum i studiował prawo na Uniwersytecie

⁴⁹ Begin napisał następujące teksty: *Rewolucja* (1950), *Białe noce* (1953), *What we learned from Ze'ev Jabotinsky* (t. 1–4, 1959–1961); *Czas białych nocy* (2010). Por. E. Silver, *Begin. The haunted Prophet* (1984); S. Haydemann, *The Begin Era: Issues in contemporary Israel* (1984); I. Peled, *Begin's Foreign policy* (1987); A. Perlemutter, *The life and times of Menachem Begin* (1987); S. Sofer, *Begin: An Anatomy of leadership* (1988); H.Z. Hurwitz, *Begin. His life, words and deeds* (1994). E. Haber, *Menahem Begin, the Legend and the Man* (New York, 1978); S. Korboński, op. cit.; G. Hirschler, *Menahem Begin. From freedom* (1979); H. Hurwitz, *Menachem Begin* (Johannesburg, 1977); C. Shindler, *Israel, Likud and the Zionist dream* (1995); K.W. Stein, *Heroic diplomacy* (1995); F. Gervasi, *The Life and Times of Menachem Begin* (New York, 1979).

Warszawskim. Za młodu należał do organizacji skautowskiej ha-szomer ha-cair, w 1929 wstąpił do Betaru, w 1932 r. zakładał w Polsce Betar i pisywał do czasopism rewizjonistycznych w Polsce i (w 1936) w Czechosłowacji. W latach 1936–1939 przyczyniał się do nielegalnej emigracji Żydów z Polski. W r. 1939 został przywódcą Betaru w Polsce. W 1940 został aresztowany w Wilnie przez Rosjan i skazany na 8 lat ciężkich robót. W r. 1941 skorzystał z amnestii i w 1942 wstąpił do armii Andersa. Rok później przybył z armią generała Andersa do Palestyny⁵⁰, gdzie stanął na czele tutejszego Betaru. W 1944 stał się komendantem Irgunu, a w r. 1948 założył Cherut i przewodził mu do 1983 r. Od 1949 rozpoczął wielką propagandę na rzecz powiększenia państwa Izrael. Był premierem w latach 1977–1983. W 1978 otrzymał pokojową nagrodę Nobla. W czerwcu 1982 r. rozpoczął operację „Pokój dla Galilei”, która przeobraziła się w niekończącą się wojnę w Libanie. Z powodu tego konfliktu wycofał się w r. 1983 z życia politycznego.

Begin miał własne poglądy filozoficzne, podjął tezę Żabotyńskiego o konieczności siły w polityce i o potrzebie wyrabiania w sobie cechy wojowniczości. Powiedział, że Cavour nigdy nie zakończyłby wyzwolenia Włoch bez Garibaldiego. Różnił się od Żabotyńskiego tym, że powoływał się na akcje wyzwolenicze innych narodów, propagował filozofię rewolucyjną, spotęgował radykalizm, włączył do radykalnej prawicy członków innych nurtów syjonizmu i wzbogacił ją hasłami (i przykładami) innych nurtów syjonizmu. Radykalizm motywował opisami przeżyć w ZSSR, cierpieniami swoimi i innych zadanymi ze strony NKWD. W r. 1944 został naczelnikiem Irgunu, (w r. 1948) założycielem Cherutu i jego synonimem („Cherut to Begin!”). Jako premier państwa Izrael (od r. 1949) uwypuklał rolę siły, potrzebę stworzenia potęgi militarnej Izraela i uczynił wojowniczość cnotą każdego Żyda – obywatela Izraela. Jego idea zaczęła obowiązywać prawnie (powszechny obowiązek służby wojskowej mężczyzn i kobiet), etycznie (wewnętrzny obowiązek każdego, szczególnie w sytuacjach zagrożenia) i psychologicznie (rozwinął psychologię wojowniczości). Oponenti zarzucali mu, że elita wojskowa Izraela (w pierwszych latach istnienia państwa Izrael) rozmawiała między sobą po polsku.

Joseph Schechtman (1891–1970) urodził się w Odessie, studiował⁵¹ na uniwersytecie w Berlinie, kolejno pełnił ważne funkcje w organizacjach syjoni-

⁵⁰ Wielu zwolenników Betaru wstąpiło do armii Andersa. Około 3000 Żydów pozostało w Palestynie, a około 1000 poszło dalej do Italii. Na cmentarzu na Monte Cassino spoczywa 18 Żydów.

⁵¹ Schechtman napisał: (+ Ben Ari) *History of the revisionist movement* (1970); *The Vladimir Jabotinsky story*, t. 1–2, 1956–61; *The pogroms in the Ukraine under the ukrainian Governments* (1927); *The pogroms of the volunteer Army* (po rosyjsku 1932); *Transjordan within the framework of the Palestine Mandate* (1937). Dwutomowa biografia Żabotyńskiego nosi tytuł: *Rebel and Statesman. The early years* (1956) oraz *Fighter and Prophet. The last years* (1961); *The life and times of W. Jabotinsky* (1986); *Fighter and prophet. The Jabotinsky story* (New York, 1961); *The Jabotinsky-Lavinsky agreement* („Jewish Social Studies” 1955, XVII, 4). Na

stycznych w Moskwie (1917) i Kijowie (1918). W 1920 r. przeprowadził się do Berlina. Od 1941 był w USA doradcą rządu do spraw migracji ludności. Oprócz szerokiej działalności ideologicznej Schechtman opisał dotychczasową historię rewizjonizmu, a jako naukowiec zajmujący się ruchami imigracyjnymi na świecie ukazał plusy i minusy imigracji ludności żydowskiej do Palestyny. Zabierał głos na temat roli mniejszości narodowych i uzasadniał konieczność zdobycia większości narodowej na obszarze państwa Izrael. Ukazywał strategię i dyrektywy imigracji, w tym programy asymilacji imigrantów w państwie Izrael. Dramatycznie przedstawił problem arabski w Izraelu na obszarach zamieszkałych przez większość arabską.

Schechtman był w latach 1936–1939 przedstawicielem rewizjonizmu w Warszawie, bardzo dużo rozmawiał z władzami polskimi (w 1937 przeprowadził istotne rozmowy z urzędnikami różnych szczebli, a nawet z ministrem Beckiem), pochwalał Piłsudskiego. To on zaproponował zastąpienie Mandatem Polskim ówczesnego Mandatu Brytyjskiego, organizował również pertraktacje z Rumunią, broń dla Żydów, przekazy pieniędzy, certyfikaty. Przyczynił się do wypuszczenia Begina, uwięzionego za udział w manifestacji w Warszawie (19 kwietnia 1937 r.). Był bliskim współpracownikiem Żabotyńskiego, ale niekiedy miał stanowisko odmienne od niego, a w marcu 1939 pokłócił się z nim i w czerwcu tegoż roku wyjechał z Warszawy. Polacy i Żydzi polscy byli niezadowoleni z działalności Schechtmana w Polsce. Powodem był fakt, że będąc Żydem rosyjskim, nie nauczył się języka polskiego (zaledwie rozumiał, nie znał ponadto żadnych języków obcych), nie poznał mentalności polskiej, ani polskich warunków. Zarzucano mu brak entuzjazmu i zbyt dużą ostrożność w stosunku do Polski i Polaków. Tłumaczył się tym, że ma do czynienia z rządem antysemitycznym. Z dystansem odnosił się również do pertraktacji polsko-żydowskich, nawet gdy były dobre, nie zawsze był przekonany o możliwości realizacji pomysłu emigracji masowej. Miał naturę dyktatora. Sami Żydzi chcieli go zastąpić innym przedstawicielem, a polscy partnerzy byli niezadowoleni z jego krytycyzmu i dziwili się, że Żabotyński wyznaczył go na swego przedstawiciela w Polsce.

Na uwagę zasługują dodatkowo nazwiska trzech Żydów: Strasman, Meridor i Arazi. Henryk Strasman⁵² był Żydem asymilowanym w Warszawie, był asystentem i prokuratorem, oficerem rezerwy w armii polskiej. Zgadzał się z Żabotyńskim i rozmawiał ze Sternem. To on potwierdzał odbiór pieniędzy od rządu polskiego, organizował amunicję. Pomagała mu w tym żona, Alina Strasman-

temat migracji napisał: *European population transfers 1939–1945* (1946); *Population transfers in Asia* (1949); *Postwar population transfers in Europe 1945–1955* (1963); *The refugee in the world: Displacement and integration* (1963); *The Arab refugee problem* (1952); *On wings of Eagles: The flight, exodus and homecoming of oriental Jewry* (1961); *Star in eclipse: Russian Jewry revisited* (1961); *The Mufti and the Fuehrer* (1965); *The United States and the Jewish State movement* (1966); *Jordan. A state, that never was* (1969).

⁵² Został zamordowany w Starobielsku.

Lubińska (redaktorka polskiego tygodnika „Wyzwolona Jerozolima”, 1938). Jakub Meridor⁵³ był jednym z przywódców Irgunu w Polsce. To on organizował broń na ulicy Ceglanej, a komentował zakup broni jako „podarunek” rządu polskiego, zdobywał również pieniądze i ładunki broni do Palestyny. Chwalił Polaków za to, że prowadzili szkolenia rzetelnie, że uczyli Żydów nawet sabotażu i dywersji i wyrażał się bardzo ciepło i wdzięcznie za pomoc polską. Jehuda Arazi⁵⁴ był emisariuszem palestyńskiej Hagany do Warszawy. Organizował dla niej broń we wrześniu 1938 r., płacił za nią.

Radykałowie żydowscy posiadający korzenie polskie

Cała żydowska radykalna prawica nastawiona była przeciw oficjalnym władzom, ustaleniom prawnym i konwencjom międzynarodowym i państwowym, powodowała zamieszanie wśród ludności, a jej działalność była oficjalnie potępiana, zaś jej przywódcy – piętnowani. Zdarzało się również, że radykałowie dostawali się do parlamentu (knesetu) lub zdobywali najwyższe urzędy państwowe (prezydenta, premiera, ministrów) i wtedy działali na dwa fronty. Szlachetne hasła etycznej wojowniczości rewizjonistów posiadających polskie korzenie zarażały członków innych nurtów, ale dokonywało się to poza granicami Polski, podczas gdy rewizjonizm, Betar, Hagana i Irgun dokonali tego w Polsce i przy wsparciu jej władz. Można by tu ogólnić tezę, że prawie wszyscy radykałowie żydowscy bądź pochodzili z Polski, bądź mieli korzenie polskie⁵⁵. Spośród wybitnych przywódców Betaru, Hagany, Irgunu i Cherutu polskie korzenie posiadali: Peter Bergson, Uri Cwi Grynberg i Jicchak Szamir⁵⁶.

⁵³ Meridor był studentem prawa na Uniwersytecie Warszawskim, był pomocnikiem Begin.

⁵⁴ Por. L. Weinbaum, op. cit., s. 138–139, 148, 263, 267.

⁵⁵ Autorzy dzieł na temat skrajnej prawicy wymieniają wiele nazwisk osób mających korzenie polskie. Por. Z. Golan, *Free Jerusalem Heroes, Heroines and rogues who created the state of Israel* (2003, Devora); S.U. Larsen (ed.), *Fascism outside of Europe* (New York, 2001); E. Kaplan, *The Jewish radical Right* (Wisconsin, 2005); C. Shindler, *The triumph of military Zionism. Nationalism and the origins of the Israeli Right* (Tauris, 2006).

⁵⁶ Peter Bergson (Hillel Kook, 1915–2001) urodził się w Krinkaj (w okręgu szawelskim) na Litwie; w wieku 10 lat przyjechał do Palestyny i w r. 1930 włączył się w organizację Hagany. W r. 1931 zakładał Irgun i od r. 1937 jako wysłannik Irgunu przebywał w Warszawie (tu spotkał się z Żabotyńskim) i Londynie, organizował komórki Irgunu w Polsce i w całej Europie Środkowo-Wschodniej. W latach 1939–1949 przebywał w Stanach Zjednoczonych, natomiast w latach 1949–1951 był w Palestynie członkiem Knesetu z ramienia Cherut. W 1951 r. opuścił Izrael, ale w 1968 wrócił. Nielegalnie dostarczał do Palestyny broń, organizował pomoc i zakładał grupy pomocy. Grupy Bergsona (bersoniści) i ich działania nie zawsze były rozumiane, szczególnie w Stanach Zjednoczonych. Wrogowie Grup Bergsona porównywali ich do Hitlerjugend, a Steven Wiese nazwał Bergsona takim samym wrogiem Żydów, jakim był Hitler. Uri Zwi Grynberg (Greenberg, pseudonim Tur Malka, 1894–1981) urodził się w Białym Kamieniu, po pierwszej wojnie światowej mieszkał w Warszawie, w r. 1923 udał się do Berlina, w 1924 – do Palestyny. W 1929 przystąpił do rewizjonizmu. W latach 1931–1935 wydawał w Warszawie tygodnik rewizjonistyczny w jidisz „Die Velt”. W 1936 wrócił do Palestyny. Na-

Spośród socjalistów do radykałów z korzeniami polskimi zaliczani są Szymon Peres i Moshe Sneh⁵⁷. Spośród syjonistów religijnych do radykałów z korzeniami polskimi należą natomiast: Izrael Eldad, Eliahu Golomb i Shlomo Goren⁵⁸. Z Polski pochodzili również monarchiści i mesjaniści nawiązujący do idei

leżał najpierw do Irguna później do Cherut i został wybrany do Knesetu. Grynberg wykorzystywał religię, szczególnie wypowiedzi proroków, jako uzasadnienie swych planów. Zapowiadał proroka-prawodawcę w wymiarach biblijnych i monarchię żydowską o cechach mesjańskich. Uważał, że syjonizm służy odkupieniu ludu, że nadchodzi królestwo Izraela, że Żydzi są awangardą w eschatologicznym okresie świata. Grynberg głosił również etykę, a w niej etos rewolucyjny i heroiczny kult siły, podkreślał wartość samopoświęcenia się dla sprawy narodowej, nawoływał do utworzenia zbrojnej armii żydowskiej. Jicchak Szamir (Jacek Jeziernicki, 1915–2012) urodził się w Różanej koło Białegostoku, za młodu należał do Betaru. Ukończył gimnazjum w Białymstoku. Od 1934 r. studiował prawo w Warszawie, ale w 1935 wyemigrował do Palestyny. W 1935 zapisał się do partii rewizjonistycznej, w r. 1937 do Irgun, a w 1940 do partii Lechi i wkrótce został jej przewodniczącym. Gdy w r. 1942 nastąpiły zbyt radykalne posunięcia jego partii, opuścił Palestynę, ale w r. 1948 wrócił do Izraela i był organizatorem Mosadu. W 1970 działał (wspólnie z Beginem) w Cherut i od 1975 stanął na jego czele. W 1973 wybrany do Knesetu. W 1980–1983 był ministrem spraw zagranicznych. W latach 1983–1984 i 1986–1992 był premierem. Od 1984 do 1988 wicepremierem i ministrem spraw zagranicznych. W 1987 ponownie stanął na czele partii Cherut, od 1988 był przewodniczącym partii Likud.

⁵⁷ Szymon Peres (Shimon Peres, Perski) urodził się w r. 1923 w Wiszniewie w Polsce/Białorusi, w 1934 wyjechał do Palestyny i wstąpił do Hagany. Brał udział w wojnie wyzwoleniczej, służył w marynarce wojennej. W 1949 należał do Mapaj. W 1950 pojechał do Stanów Zjednoczonych jako delegat Ministerstwa Obrony. W latach 1959–1965 został wiceministrem obrony, rozwijał przemysł zbrojeniowy, lotniczy i badania nuklearne. W latach 1969–1974 był ministrem odpowiedzialnym za rozwój gospodarczy, zasiedlanie terenów i integrację imigrantów, a następnie został ministrem transportu. W 1974 brał udział w Gusz emunim. W latach 1977–1992, 1995–1997, 2003–2005 był przewodniczącym Partii Pracy. W 1984–1986 oraz 1995–1996 był premierem. W r. 1988 został ministrem finansów, w r. 1992 – ministrem spraw zagranicznych. Prowadził negocjacje z Niemcami i Francją. W 1995 został premierem i ministrem obrony, od 1999 był ministrem współpracy regionalnej, od 2005 – wicepremierem i ministrem współpracy regionalnej. Moshe Sneh (Kleinbaum, 1909–1972) urodził się w Radzynie Podlaskim. W 1935 ukończył studia medyczne w Warszawie. Na początku drugiej wojny światowej (1939) wyjechał do Palestyny. Od r. 1941 do 1946 odgrywał ważną rolę w Haganie. W 1946, by uciec przed aresztowaniem, wyjechał do Europy. W 1945 został członkiem egzekutywy Światowego Ruchu Syjonistycznego. Od r. 1947 do 1953 należał do partii Mapai. Był zagorzałym marksistą, współpracującym ściśle z Moskwą, w 1954 założył komunistyczną partię Izraela. W latach 1949–1972 był posłem w Knesecie, bronił lewicy i jej związków z ZSSR. W 1965 zerwał z Moskwą i założył partię niezależną do Moskwy. W 1967 uznał, że wojna 6-dniowa była legalna jako samoobrona państwa.

⁵⁸ Izrael Eldad (Scheib, 1910–1996) urodził się w Podwołoczyskach koło Tarnopola, ukończył wyższą szkołę w Łodzi, Seminarium Rabinczne w Wiedniu i Uniwersytet Wiedeński, gdzie zdobył doktorat. W latach 1937–1939 był wykładowcą w Wilnie. Wyjechał z Polski we wrześniu r. 1939. Od r. 1940 należał do Betaru, w 1941 osiadł w Tel Awiwie i był nauczycielem. W 1942 włączył się do Lechi i współpracował ze Sternem. Po r. 1948 wydawał miesięcznik Sulan, później był przez 20 lat wykładowcą w Technion w Hajfie. Wzywał do założenia królestwa Izraela i do zdobycia rozszerzonego obszaru państwa Izrael, o jakim mowa była w Biblii. Wiele

prorockich (Greenberg, Scheib i Stern), zwolennicy faszyzmu, obrońcy Wzgórza Świątynnego⁵⁹, radykaliści (Abba Ahimeir⁶⁰) oraz ideolog sabry Jonatan Ratosz⁶¹.

nawiazywał do religii, mówił o proroku-prawodawcy w wymiarach biblijnych i wzywał do zbudowania Trzeciej Świątyni. Eliahu Golomb (1893–1945) urodził się w Wołkowysku koło Grodna. W 1909 przeprowadził się do Palestyny i pracował w rolnictwie. W latach 1918–1920 służył w legionie żydowskim w obrębie armii brytyjskiej. Był aktywny w Partii Pracy i jednym z jej liderów. W 1921 był jednym z założycieli Hagany i przewodniczył jej do końca życia. W r. 1920 i 1930 kierował tajnymi operacjami zbrojnymi przeciw Turkom, Arabom i Anglikom. Starał się o nielegalną broń dla mieszkańców i przygotowywał ludność na wypadek ataków arabskich. W 1936–1939 kierował akcjami samoobrony przeciw atakom arabów. W latach 1938–1940 tworzył zręby Mosadu. Kształcił się w szkole lotniczej w USA i przygotowywał rozwój lotnictwa dla Izraela. Shlomo Goren (Goreńczyk, 1917–1994) urodził się w Zambrowie (powiat podlaski), w 1925 osiedlił się w Hajfie, w 1928 rozpoczął studia w Akademii Rabinackiej w Hebronie i na Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie. W r. 1936 jako członek Hagany walczył z Arabami. W czasie wojny o niepodległość, kampanii na Synaju i wojny 6-dniowej był naczelnym kapłanem armii żydowskiej. Od 1971 był rabinem Tel Awiwu, w latach 1973–1983 – głównym rabinem aszkenazyjskim Izraela. Awansował do stopnia generała brygady. Jako naczelny rabin i generał miał scysje na temat obrzędowości i podejmował wiele wątpliwych decyzji na temat etyki wojny i metod postępowania w warunkach bojowych. Intensywnie propagował ideę „Wielkiego Izraela” i uzasadniał ją religijnie. W r. 1972 wydał pewne niepopularne decyzje w kwestii małżeństw. W latach 1981–1985 wywołał konflikt z rządem Izraela na temat wykopalisk starego cmentarza w Mieście Dawida i Ściany Płaczu w Jerozolimie. Kolejno wywołał konflikty dotyczące Wzgórza Świątynnego, które trwały pół jego życia, a jego nasilenie było w czasie wojny 6-dniowej (w 1967). Postulował, by cofnięto zakaz dostępu na Wzgórze Świątynne i by pozwolono się tam modlić. Chciał ustanowić zwierzchnictwo nad Wzgórzem Świątynnym Izraela i zniszczyć świątynię muzułmańską.

⁵⁹ Por. J. Ochmann, *Instytut Trzeciej Świątyni*, „Forum Myśli Wolnej” 2009, nr 44–45, s. 9–17.

⁶⁰ Abba Ahimeir (Achimeir, Abba Saul Hajsynowicz, 1897–1962) urodził się w Dołgach koło Bobrujska (dziś Białoruś). W latach 1912–1914 studiował w Tel Awiwie. W r. 1924 osiedlił się na stałe w Palestynie. Początkowo należał do partii socjalistycznej. W r. 1926 napisał dziełko *Zwój Sikarjów*, w którym uznał, że morderstwo dla dobra powszechnego jest niekiedy nakazem moralnym, gdyż nie jest z motywacji prywatnej, nawet jeżeli jest to zemsta. Pogląd ten starał się zaszczepić w rewizjonizmie. W r. 1928 wstąpił do rewizjonizmu i założył radykalną grupę Przymierze Brygantów (brit ha-biryjonim), skierowaną przeciw Anglikom. Należał do Irgunu, później do Lechi. W r. 1928 został olśniony faszyzmem i chciał przenieść jego metody do rewizjonizmu; proponował Żabotyńskiego na *duce* całego syjonizmu, pochwalał nawet (przed 1933) Hitlera. Po r. 1933 skierował się przeciw Niemcom. Jako znany radykał, był często internowany i aresztowany.

⁶¹ Jonatan Ratosz (1908–1981) – filozof sabry (nowej generacji Żydów urodzonych w Izraelu), urodził się w Warszawie, w 1921 wywędrował do Palestyny, w 1926 rozpoczął studia, w latach 1938–1945 przebywał na emigracji, a resztę życia spędził w Izraelu. Był redaktorem czasopisma kanaanitów „Alef”. Głosił, że państwo Izrael jest przejściową fazą istnienia narodowego, natomiast wieczna idea judaizmu jest narodowo-religijna i uniwersalna, musi dostosować dotychczasowe wartości żydowskie do spraw aktualnych i do dalszego rozwoju. Założył Ruch Kannaanejski, który obejmował „Młodych Hebrajczyków” urodzonych po r. 1948 w Izraelu. Uznawał, że Izrael jest narodem semickim i powinien włączyć się w tło Bliskiego Wschodu. Postulował, by Żydzi nazywali siebie Hebrajczykami, gdyż współczesne pokolenie rozwija w Izraelu nową tożsamość, ma własny język i kulturę nawiązującą do spuścizny kulturowej

Polacy, którzy wsparli wojownicze aspiracje Żydów

Piłsudzczyści⁶² popierali emigrację Żydów. W r. 1936 (6 października) delegat Polski do Ligi Narodów Tytus Komarnicki⁶³ poparł starania Żydów o uzyskanie przez nich państwowości w Palestynie. W tymże roku (14 września) Józef Beck⁶⁴, jako minister Spraw Zagranicznych, poparł również ich dążenia do otrzymania większego obszaru Palestyny, popierał hasło „Państwo żydowskie po obu stronach Jordanu”. Spotkał się kilkakrotnie z Żabotyńskim, interesował się realizowaniem swoich wytycznych, kontrolował szczególnie przesyłki broni i przekazy pieniędzy dla rewizjonistów. Dawał instrukcje hr. Witoldowi Raczyńskiemu (ambasadorowi w Palestynie), porozumiewał się z Rydzem-Śmigłym, wysyłał do konsulatów polskich informacje o strategii polskiej wobec Żydów. Mówił w sejmie o tym, że zorganizowanie emigracji żydowskiej leży w interesie Polski, zabierał głos na arenie międzynarodowej. Marszałek Edward Rydz-Śmigły⁶⁵ bardzo popierał Żydów, a jego podwładni prowadzili pertraktacje z rewizjonistami (Włodzimierzem Żabotyńskim i Abrahamem Sternem). Najważniejszymi jego współpracownikami byli Wiktor Tomir Drymmer oraz Apoloniusz Zarychta. Drymmer⁶⁶ był najważniejszą osobą w pertraktacjach rządu polskiego z rewizjonistami, dyrektorem Departamentu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, był pomysłodawcą projektu przeniesienia spraw żydowskich z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Będąc kapitanem armii polskiej, był główną figurą w załatwianiu spraw żydowskich w Polsce i w uzgadnianiu planów polskich w pertraktacjach z Nową Organizacją Syjonistyczną (NZO) w Palestynie. Drymmer prowadził negocjacje w sprawie pieniędzy, ćwiczeń, przesyłki ludzi i broni, tworzył pakt, projekty, wystawiał skierowania (legalne i fikcyjne) do Palestyny. Drymmer optował za oddaniem Żydom całej Palestyny. Dużo rozmawiał ze Sternem, wprowadzał go do Mini-

dawnych Hebrajczyków z Kanaan, do kultury tu zrodzonej, która wydała obfitą literaturę, w tym Biblię Hebrajską. Pogardliwą nazwę Żyda należy odnosić wyłącznie do zwolenników religii (o tej nazwie), a nie do narodu. Byłaby ona upokarzająca dla narodu hebrajskiego i dla roli, jaką ma on odegrać w odrodzeniu narodowym krajów Eufratu (Eufratów).

⁶² S. Korbiński, op. cit., s. 373–379. J. Perleman, *Rewizjonizm w Polsce 1922–1936*, Warszawa 1936 oraz idem, *Moje przeżycia i spostrzeżenia*, Hajfa 1977.

⁶³ Por. L. Weinbaum, op. cit., s. 101, 107.

⁶⁴ Beck opisywał te spotkania w tekście *Przemówienia, deklaracje, wywiady 1931–1937* (Warszawa, 1939) i *Dernier rapport* (Neuchatel, 1951). Autorzy żydowscy bardzo ciepło piszą o Becku. Por. L. Weinbaum, op. cit., s. 8, 20, 61, 92–94, 98, 107–112, 115–116, 120–121, 135–136, 139, 142, 144, 148, 166–167, 175–176, 178, 180, 183, 186, 207, 215, 223, 232, 238, 248, 255–257, 269.

⁶⁵ Por. ibidem, s. 80–81, 148, 215, 251.

⁶⁶ Drymmer przestał pracować w armii polskiej w r. 1929, a do r. 1933 był kierownikiem Departamentu Prasy i Propagandy w Departamencie Ministerstwa Spraw Zagranicznych – jako szef konsularny. Napisał: *Zagadnienie żydowskie w Polsce w latach 1935–1939. Wspomnienie z pracy w MSZ*, „Zeszyty Historyczne” 1968, nr 13.

sterstwa Spraw Zagranicznych, ułatwiał kontakty z Witoldem Hulanickim (konsulem w Palestynie), dawał Beckowi pisma do akceptacji kredytów, załatwiał dla Irgunu program ćwiczeń wojskowych w Andrychowie i Rembertowie. Apoloniusz Zarychta⁶⁷, druga najważniejsza osoba w pertraktacjach rządu polskiego z rewizjonistami, był zastępcą Drymmera i szefem Departamentu Konsularnego emigracji, naczelnikiem sekcji w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Wyjaśniał stanowisko władz polskich w sprawie Żydów, organizował broń, pieniądze i nielegalną emigrację. Jan Wagner⁶⁸ był radcą w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, był „mózgiem” wszystkich poczynań wobec Żydów i bardzo popierał emigrację Żydów z Polski, dostrzegał jej rolę w kształtowaniu się państwowości Żydów i przekonywał do nich władze i prasę. Przedstawiał rządowi również rozwiązania konkretne i podpowiadał, jak ma postąpić w sprawach przydzielania im pieniędzy i przesyłania ich na Fundusz Palestyński przez Bank PKO, podpowiadał, jak reagować na posunięcia Anglików, poddawał sugestie odnośnie do ćwiczeń wojskowych, dawania certyfikatów, wydawania paszportów, sugerował Rządowi rozwiązania kwestii żydowskiej w pertraktacjach z Żabotyńskim. Spotkał się z Żabotyńskim 13 czerwca 1939 r. Hrabia Michał Łubieński⁶⁹ był szefem gabinetu Ministra Spraw Zagranicznych Becka, odgrywał rolę istotną jako łącznik z rewizjonistami. Wprowadzał Szechtmana do Ministerstwa, urzędów rządowych i ambasady USA w Warszawie. Jan Kowalewski⁷⁰ był pułkownikiem odpowiedzialnym za przygotowanie emigrantów polskich w polskich koszarach. Swoje działania uzgadniał z organizacją żydowską w Polsce. To on organizował kursy, szkolenia, angażował generałów, pułkowników i pracowników Wojska Polskiego dla szkoleń wojskowych. Hrabia Edward Raczyński⁷¹ był ambasadorem Polski przy Mandacie Brytyjskim, przebywał w Palestynie. Odgrywał rolę w rozmowach Ministerstwa Spraw Zagranicznych z rządem angielskim oraz w związkach Ministerstwa z Żabotyńskim (który mieszkał w Londynie). Jego sprawozdania dotyczyły rekomendacji i pisania analiz służących do przemyśleń dla członków rządu. Witold Hulanicki⁷² był polskim konsulem generalnym w Jerozolimie. Jego sprawozdania o sytuacji w Palestynie miały wielki wpływ na decyzje Departamentu Konsularnego w Warszawie i na postępowanie całego rządu. Ułatwiał realizację wytycznych rządu polskiego w Palestynie, popierał Sterna i organizację Irgun. Podsumowując, łatwo zauważyć, że strona polska nie po-

⁶⁷ Zarychta był geografem, który spędził wiele czasu w Ameryce Łacińskiej i był uznanym ekspertem tematu emigracji.

⁶⁸ Wagner napisał pod pseudonimem Jan Ziemiański artykuł pt. *Emigracja żydowska*, „Polityka Narodowa” 1936, VII, 4–5 oraz był autorem kilku innych artykułów na temat kwestii żydowskiej w Polsce.

⁶⁹ Łubieński napisał tekst *Włodzimierz Żabotyński*, „Zeszyty Historyczne” 1965, nr 8.

⁷⁰ Por. L. Weinberg, op. cit., s. 7.

⁷¹ Ibidem, s. 8, 10, 23, 28–29, 61, 65–66, 68, 109, 143–144, 196.

⁷² Ibidem, s. 8, 32, 113–114, 128–129, 135, 144–145, 163, 177, 179, 193, 198, 217–218, 220, 235.

siadała wielkich myślicieli, lecz raczej urzędników, którzy nie kierowali się „miłością” do Żydów, a jedynie własną polityką ludnościową. Należy przyznać, że spełniali oni interes opatrnościowy. Gdyby plan się udał (a przeszkodził temu wybuch wojny światowej), nie byłoby Holokaustu i inaczej wyglądałby stan ludności w Izraelu. Powieśzyłby się o tych, którzy ulegli zagładzie. Dziś urzędnicy ci są osobami zapomnianymi.

Militaryzm i wojowniczość żydowska

Wojowniczość żydowska (syjonistyczna) nie jest czymś wymyślanym. Nawet dziś istnieją grupy określane jako wojownicze (np. Budowniczy Trzeciej Świątyni, gusz emunim), nie wspominając o współczesnym, doskonałym przygotowaniu militarnym państwa Izrael. „Polski wkład” w militaryzm i wojowniczość nie jest ani wkładem pierwszym, ani jedynym, zarówno gdy chodzi o realia, jak i o ideologię był jedynie epizodem, ale był niezwykle cenny i zasługuje na podkreślenie. Wkład Żydów polskich wyraził się w postaci udziału syjonistów (głównie W. Żabotyńskiego, A. Sterna i M. Begina) i ich kontaktów politycznych. „Polski wkład” nie był, jak zaznaczono, pierwszym (organizacje, dokonania), wiele zadziało się pod wpływem potrzeby samoobrony (istniały od początku zasiedlania Palestyny), a syjonistyczne organizacje paramilitarne oraz te mające podtekst militarny powstawały o wiele wcześniej i poza Polską. Nie był pierwszym również pod względem ideologii. Ta rodziła się w trakcie uzasadniania potrzeby obrony imigrantów, stąd nie powstała w Polsce. Pierwsze żydowskie grupy skautingowe, florystyczne, czy gimnastyczne (zawierające w swym programie podtekst militarny) powstały w Austro-Węgrzech i w Niemczech, gdzie zainicjowano też pierwsze syjonistyczne czasopisma (para)militarne, jak np. „Eine Jüdische Kriegschronik” oraz „Jüdische Wille” (1914). W Anglii natomiast wydawano „Hadassah Bulletin” (1914) oraz „Maccabaeans”, gdzie w 1918 r. zamieszczono słynny artykuł pt. *From a Zionist in Khaki*. Anglicy jako pierwsi (już w 1914 r.) powołali do życia żydowski regiment wojskowy, tworząc Jewish Batalion, znany też jako Legion Żydowski, składający się z dwóch członów, tj. „Zion Mule Corps” oraz „Judaean”, przewidzianych do walki w Palestynie. Na ogół nie zwracano uwagi na „państwowość” syjonistów, gdyż syjonizm był ruchem międzynarodowym. Stąd w większości opracowań „polski wkład” traktowany był zdawkowo, wpleciony w kontekst międzynarodowy lub opisywany w sposób pobieżny⁷³.

⁷³ Np. J. Mielnik, *Jak Polacy stworzyli Izrael*, „Focus Historia”, 5 maja 2008 i P. Zychowicz, *Tajemnicza śmierć polskiego konsula w Jerozolimie*, „Uważam Rze” 2011, nr 6.

Zakończenie

Wojowniczność może być kategorią psychologiczną lub etyczną⁷⁴. Jako kategoria psychologiczna⁷⁵ (waleczność, bitność, bojowniczność, agresywność) jest cechą ludzi zaangażowanych w walkę lub zmuszonych do defensywy bądź ofensywy, jest cechą wojska i policji. W historii syjonizmu były okresy, które wymagały wojowniczności, np. w sytuacji obrony przed atakami Arabów, w sytuacjach wojen i zagrożeń militarnych. Do rozwijania tej cechy potrzebna jest nie tylko odpowiednia psychika, ale i zaangażowanie, wysiłek, struktury organizacyjne, przywódcy, mistrzowie, nauczyciele, instruktorzy oraz pieniądze. Wojowniczność (waleczność, odwaga) jako cnota wiąże się z jakimś systemem etycznym⁷⁶. W syjonizmie kojarzona jest początkowo z żydowskim systemem wartości Betaru i Musaru⁷⁷. Później, w Palestynie, pod wpływem imigrantów z Zachodu, połączyła się z etyką obowiązków (powinności), osadzoną we wnętrzu człowieka i opierającą się na zasadzie „The starry shies above me and the moral law inside me”. Dodatkowo etyka neokantowska⁷⁸ redukowałą religię do etyki, nadawała etyce cechę *sacrum* i objęła wierzących i niewierzących. W ten sposób stała się powszechnie obowiązującą cnotą obywatelską w państwie Izrael. Ci, którzy jej nie akceptowali, pozostawali w diasporze lub emigrowali z Izraela i wracali do diaspory. Powszechny obowiązek służby wojskowej mężczyzn i kobiet w Izraelu znajduje ogólną akceptację w duchowości obywateli.

⁷⁴ Wojowniczność rozważana jest tu wyłącznie jako kategoria podmiotowa, pominięta została kategoria przedmiotowa, rozumiana jako militarystyka w państwie Izrael.

⁷⁵ Por. *Encyklopedia socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2002, t. 1–4 + 1 supl., tu hasło: *wojna* (H. Kubiak), t. 4, s. 340–349 oraz hasło *wojsko* (J. Wiatr), t. 4, s. 349–351; *Encyklopedia psychologii*, red. W. Szewczuk, Innowacja, Warszawa 1998; *Słownik psychologiczny*, red. W. Szewczuk, Wiedza Powszechna, Warszawa 1979.

⁷⁶ Por. W. Pałubicki, *Antropologia, filozofia, etyka. Słownik podstawowych terminów i znaczeń*, Gdańsk 1998; J. Pawlica, *Podstawowe pojęcia etyki*, PAN, Kraków 1989, s. 89; idem (red.), *Etyka. Zarys*, UJ, Kraków 1992, s. 575 (tu artykuł P. Dutkiewicza, *Etyka walki*, s. 195–204); P. Singer, *Przewodnik po etyce*, KiW, Warszawa 2002, s. 597; M. Dyrda, *Morale – ukryta siła armii*, Egros, Warszawa 1998; L.S. Zakrzewski, *Etos rycerski w dawnej i współczesnej wojnie*, Trio, Warszawa 2004; M.M. Walkin (red.), *War. Morality and the military profession*, Westview Press, Boulder 1981; J.M. Bodeński, *De virtute militari. Zarys etyki wojskowej*, Philod, Kraków 1993; M. Ossowska, *Etos rycerski i jego odmiany*, PWN, Warszawa 1986, s. 190; *Encyclopedia of ethics*, ed. Lawrence C. Becker and Charlotte B. Becker, t. 1–3, Routledge, New York – London 2001, hasło: *Military ethics* (s. 1093–1097) oraz hasło: *courage* (s. 353). Na temat etyki sytuacyjnej por.: S. von Hildebrand, *Situationsethik und kleinere Schriften*, Verlag Josef Habbel, Regensburg 1974.

⁷⁷ Por. J. Ochman, *Korzenie Musaru na ziemiach polskich*, „Studia Europaea Gnesnensia” 2011, t. 8, s. 307–324.

⁷⁸ Por. idem, *Żydowski kantyzm, postkantyzm i neokantyzm. Aspekty etyczne*, [w:] K. Pilarczyk i S. Gąsiorowski (wyd.), *Żydzi i judaizm we współczesnych badaniach polskich*, t. 2: *Materiały z konferencji w Krakowie 24–26 XI 1998*, PAU, Kraków 1999, s. 413–432.

Obowiązek ten traktowany jest nie tylko jako przymus nakazany prawem, ale jako powinność niemal religijna każdego obywatela. Gdy w sytuacjach wielkiego zagrożenia ogłaszany jest nabór osób gotowych do udziału w operacjach ryzyka życia, przed urzędami naboru tworzą się kolejki chętnych.

Polski rodowód wojowniczości syjonistycznej, który obejmuje lata 1935–1939, dotyczy sfery psychicznej i etycznej. Psychologia społeczna Żydów polskich koncentrowała się na życiu społeczności i na doświadczeniach tarć z otoczeniem. Żywo reagowała na przykre, alarmujące informacje o terrorze Arabów (1936–1939) i uświadamiała sobie niebezpieczeństwa czyhające na przyszłych emigrantów. Przekonywała się o tym, że życie społeczności musi być wzmacniane siłą, że polityka bez siły jest niewystarczająca, a plany polityczne i gospodarcze (ekonomiczne) bez zabezpieczeń militarnych i paramilitarnych nie rokują spełnienia, argumentowała o konieczności wypracowania cechy wojowniczości przyszłego osadnika Palestyny. Tutejsza podświadomość (żydowska w Polsce) ukierunkowała psychikę również na konieczność uwzględniania konkretnych sytuacji zagrożenia. Psychologia społeczna nakazywała uzupełnić dotychczasowy katalog wartości osobowych Żydów polskich o cechę waleczności, która mieściła się w programie syjonizmu rewizjonistycznego. Szczęśliwym trafem pomogły tu niezwykle owocne pertraktacje rewizjonistów polskich z polskim rządem w latach 1936–1939. Wspólnie przygotowano stutysięczną „armię” osadników, z której udało się (już w pierwszym etapie powstawania państwowości Izraela) stworzyć zręby wojskowości przyszłego państwa. Polska, udzielając poparcia dyplomatycznego, finansowego i rzeczowego, poparła Żydów polskich. Prowadząc relacje polityczne z syjonizmem rewizjonistycznym, władze polskie przyczyniły się do rozwinięcia aspektu militarnego syjonizmu i, perspektywicznie, państwa Izrael. Żabotyński wielokrotnie dziękował władzom polskim. Dnia 2 września 1939 r. napisał w telegramie do prezydenta Rzeczypospolitej Polski Ignacego Mościckiego: „W imieniu ruchu, który kilka lat temu jako pierwszy spełnił misję Polski jako jednej z największych potęg świata i zrozumiał opatrnościowe powiązanie między odrodzeniem żydowskiego państwa Palestyny i tryumfem Polski, pokornie modłę się o błogosławieństwo Boże dla Waszego kraju, jego prezydenta, jego marszałka i jego żołnierzy wszystkich wyznań połączonych w lojalności i poświęceniu”⁷⁹. Już wcześniej podziękowania skierowane zostały (w 1938) do prezydenta Mościckiego, do ministra Becka, do marszałka Rydza-Śmigłego i innych dygnitarzy polskich⁸⁰. Dnia 3 listopada 1938 r. Żabo-

⁷⁹ “In the name of the movement which years ago was among the first to realize Poland’s mission as one of the world’s great powers and conceived the providential connection between the renaissance of the Jewish Palestine state and triumph of Poland, I humbly call God’s blessing upon your country, her President, her Marshal, her soldiers of all creeds united in loyalty and sacrifice”. List ten znajduje się w Jabotinsky Institute, Tel Aviv, 2/29/2/ 1 A 001176. Por. L. Weinbaum, op. cit., s. 229–230.

⁸⁰ Ibidem, s. 215, 275, przypis 13.

tyński dziękował za broń⁸¹, a 12 maja 1939 r. (w liście do Zaruty) – za 212 000 zł⁸². W innych listach wyrażał wdzięczność za 300 000 zł⁸³. Stern dziękował za ćwiczenia (obozy) wojskowe⁸⁴, a Abba Silver powiedział: „Bez tych ćwiczeń nie byłoby państwa Izrael”⁸⁵.

Wojowniczość jako „cnotę” (etykę) rozwijano w Polsce (i na Litwie) już od r. 1928 (powstanie Betaru) i wpajano ją młodzieży Betaru jego postulatami aż do wybuchu II wojny światowej. Żydzi polscy byli urzeczeni etyką Betaru i Musaru oraz etyką sytuacyjną rewizjonizmu. Tu rewizjonizm, jak i jego organizacja młodzieżowa Betar, rozwijał się na fundamentach etyki, a wojowniczość została uznana za kwestię etyki i cnotę Żydów. Uosobieniem owej etyki był Żabotyński, którego ceniono za postulaty etyczne zapisane w *Ideach Betaru*, za jego wypowiedzi na temat cnoty „hadar”, za to, że wymagał od betarowców „postawy księcia”. Żabotyński dawał przykład cnót Betaru, odbierany był pozytywnie i wzbudzał zaufanie wśród Żydów i Polaków. Ujął polską elitę rządową tym, że zachowywał się jak człowiek elity, jego zachowanie cechowało się wysoką kurtuazją, doceniał przy tym kurtuazję Polaków. Etyka Betaru dodawała do cnoty wojowniczości sporo akcentów mistycznych (np. mesjańskich, kosmicznych...), które owocowały tym, że inspirowały do czynów „powyżej prawa”⁸⁶, a nawet do czynów bohaterskich. Etyka ta pozostała (po r. 1939 w Palestynie) specyficznym komponentem ogólnonarodowej etyki kantowskiej w Izraelu.

Wojowniczość jest drobnym wycinkiem w zewnętrznej historii syjonizmu; nie sposób opisać tu wszystkich. Istnieje jednak warstwa wewnętrzna, a w niej *spiritus movens*, motor psychiczny i etyczny, który napędzał zewnętrzną historię syjonizmu. Bez niej nic by się nie działo, ani nic by się nie wydarzyło.

Bibliografia

- Almog Sh., *Nationalism and Antisemitism in Modern Europe 1815–1945*, New York 1990.
Almog Sh., *Zionism and History: The Rise of a New Jewish Consciousness*, New York 1987.

⁸¹ Archiwum Akt Nowych, Warszawa MZS 991.7, s. 116. Por. ibidem, s. 135–136.

⁸² Por. W.T. Drymmer, *Zagadnienie Żydów w Polsce w latach 1935–1939. Wspomnienia z pracy w MSZ*, „Zeszyty Historyczne” 1968, 13 (76). Por. ibidem, s. 139.

⁸³ L. Weinbaum, op. cit., s. 141.

⁸⁴ Y. Eliav, *Wanted*, New York 1984, s. 65.

⁸⁵ Abba Silver nazwał to „a factor without which the State of Israel would not have come into being”. Por. M. Begin, *The revolt*, New York 1951, s. 316 oraz L. Weinbaum, op. cit., s. 146.

⁸⁶ J. Ochman, *Etyka prawna i ponadprawna w judaizmie*, [w:] J. Pawlica (red.), *Etyka a prawo i praworzędność*, UJ, Kraków 1998, s. 125–137; oraz idem, *Etyka żydowska. Między etyką religijną a etyką narodową*, [w:] J. Pawlica, B. Szymańska (red.), *Człowiek i uniwersalne wartości etyczne w różnych kulturach*, UJ, Kraków 1993, s. 163–175.

- Ben-Ari E., Lomsky-Feder E. (red.), *The Military and Militarism in Israeli Society*, Albany 2000.
- Brenner L., *Zionism in the Age of Dictators*, London 1983.
- Drymmer W.T., *Zagadnienie Żydów w Polsce w latach 1935–1939. Wspomnienia z pracy w MSZ*, „Zeszyty Historyczne” 1968, nr 13 (76).
- Gervasi F., *The Life and Times of Menachaem Begin*, New York 1979.
- Golan Z., *Free Jerusalem Heroes, Heroines and rogues who created the State of Israel*, Devora 2003.
- Golomb J., *Nietzsche and Zion*, New York 2004.
- Haber E., *Menachem Begin, the Legend and the Man*, New York 1978.
- Hurwitz H., *Menachem Begin*, Johannesburg 1977.
- Kaplan E., *The Jewish radical Right*, Wisconsin 2005.
- Larsen S.U. (ed.), *Fascism outside of Europe*, New York 2001.
- Łubieński M., *Włodzimierz Żabotyński*, „Zeszyty Historyczne” 1965, nr 8.
- Mendelsohn E., *On Modern Jewish Politics*, New York and Oxford 1993.
- Perleman J., *Rewizjonizm w Polsce 1922–1936*, Warszawa 1936.
- Perleman J., *Moje przeżycia i spostrzeżenia*, Hajfa 1977.
- Sarig M. (ed.), *Political and sociological Philosophy of Ze'ev Jabotinsky. Selected writings*, London – Portland 1999.
- Schechtman J.B., *History of the revisionist movement*, New York 1970.
- Schechtman J.B., *Fighter and Prophet. The last years*, New York 1961.
- Schechtman J.B., *Fighter and prophet. The Jabotinsky story*, New York 1961.
- Schechtman J.B., *Rebel and statesman. The Yladimir Jabotinsky Story. The early years*, New York 1956.
- Shavit Y., *Fire and Water: Ze'ev Jabotinsky and the Revisionist Movement*, „Studies in Zionism”, 4, October 1981, s. 215–231.
- Shavit Y., *Politics and Messianism: The Zionist Revisionist Movement and Polish Political Culture*, „Studies in Zionism” 1985, VI, 2.
- Shimoni G., *The Zionist Ideology*, Hanover – London 1995.
- Shindler C., *The triumph of military Zionism. Nationalism and the origins of the Israeli Right*, Tauris 2006.
- Stanisławski M., *Zionism and the fin de siecle. Cosmopolitanism and nationalism from Nordau to Jabotinsky*, Berkeley 2001.
- Tomaszewski J., Żbikowski A., *Żydzi w Polsce. Dzieje, kultura*, Warszawa 2001.
- Weinbaum L., *A marriage of convenience. The New Zionist Organization and the Polish Government 1936–1939*, New York 1993.
- Wójcicki M., *Podstawy teoretyczne ideologii rewizjonizmu syjonistycznego oraz ich wpływ na kształt myśli państwowej ruchu*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2007, nr 3, s. 294–309.
- Żabotyński W., *The jewish war front*, London 1939.
- Żabotyński W., *The war and the jew*, New York 1942.

Żabotyński W., *Ideologia Betaru*, Lwów 1934;
Żabotyński W., *Die Idee des Betar*, Łuck 1935.

Polish origin “belligerence” of Zionism

Summary

While the Zionist trends in other countries slid to the fore the political, social and economic ideas, Poland enriched contemporary Zionism in category valor. The transformation of the psyche of the Jewish occurred in the revisionist Zionism in Poland in three phases: Vladimir Jabotinsky (years 1923–1936) began her and gave her the basics, Abraham Stern (in 1936–1939) radicalized it, and Menachem Begin made it applicable in the country Israel. Polish Jews with the help of the Polish Government have enriched the psyche of Jewish valor and virtue, thanks to the modern Israel is the greatest military power in the Middle East.

The aim of the article is to show one aspect of Zionism – its militancy, which has grown in the revisionist Zionism. An interesting theme is that this feature evolved in Poland and the main ideologists were W. Jabotinsky, A. Stern and M. Begin. The intentions of the Zionists gained the support of the then (1937–1939), the authorities of the Polish government. Article presents personalities government, the facts support and types of aid.

Keywords: Zionism, revisionism, Betar, militancy, fundamentalism, extreme right.